Dzisiejszy numer zawiera 10 stron. Opłata pocztowa uiszczona gotówką
Nr. 26. Lwów, Poniedziałek 1. Lutego 1926 r. Rok XLIV.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

CENA NUMERU 20 gr.
PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu; w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 zł 50 gr.
Dla urzędników państwowych i i nauczycieli miesięcznie 3 zł.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15
Telefon redakcji 19, w nocy 29-19.
Tel. adm. 32-19.
Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów.
Rękopisów nie zwraca się.
Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe.

Budżet przywilejów i niedoboru.

(Od naszego warsz. korespondenta).

Warszawa, 29 stycznia.

Nasza praktyka państwowo-parlamentarna znów wzbogacona została o jedno **kosztowne doświadczenie.** Min. Zdziechowski, gdy objął tekę skarbu, zapowiadał z trybuny sejmowej, że wydatki państwowe zredukuje do poziomu 1.500 miljonów złotych. Wczoraj **musiał bronić przed Sejmem budżetu o przeszło 200 miljonów złotych wyższego.** Nie pomogły te wszystkie rozumne motywy, któremi kierowano się, gdy zapowiadano budżet niższy. Nawet przy rządzie koalicyjnym, zrywającym z systemem Władysława Grabskiego, **nie można było uchronić się przed niedoborem przeszło dwustu miljonów złotych.**

Konstrukcja tej nadwyżki została tak podana opinji, aby ją najłatwiej połknęła. Więc powiedziano nam: preliminujemy budżet na wysokości 1.730 milj. złotych, bo inaczej nie można. Ale odrazu dano nam cukierek: rząd będzie tak manewrował budżetami miesięcznemi, **aby osiągnąć w ciągu roku oszczędność 100 miljonów złotych.** Zgoda. Ale w takim razie, na litość boską, poco te sumy wstawiać do budżetu, dlaczego ich **odrazu nie skreślić?** Jeżeli się ich nie skreśla, to należy się obawiać, że rząd **może nie zdoła** ich skreślić. A zatem będziemy mieli częściowy albo całkowity — to zależy od okoliczności — **niedobór.** To jedna strona medalu. Min. Zdziechowski tłumaczy mianowicie, że drugą setkę miljonów **zaoszczędzi na reorganizacji przedsiębiorstw państwowych.**

Jakąż mamy gwarancję, że istotnie **zdoła zaoszczędzić na tej gospodarce 100 miljonów złotych?** Najlepszą gwarancją, że oszczędności te będą istotnie przeprowadzone, byłoby, gdyby Sejm odrazu tę kwotę skreślił z preliminarza.

Wtedy **musianoby** ją zaoszczędzić. A jeżeli się to nie uda, wtedy nieuchronną konsekwencją tego budżetu będzie dalsze obciążenie podatkami — ludności miejskiej. P. Zdziechowski dał wprawdzie wyraz przekonaniu, że **siła płatnicza ludności nie przekroczy w tym roku 1.500 miljonów złotych,** ale gdy przyjdzie co do czego, to łatwiej mu będzie obciążyć **dużemi** podatkami miasta, niż **drobnemi** własność ziemską. P. min. Zdziechowski zbyt głęboko **tkwi nawykami i światopoglądem w sferze ziemiańskiej,** aby się nie poddać sugestiom tego obozu, który w jego własnem stronnictwie jest często siłą decydującą...

Być może, że **rozważania nasze są zbyt pesymistyczne.** Być może, że naprawa, o której mówił minister w Sejmie, istotnie już następuje. Być może. Nam się jednak wydaje, że **najlepszą gwarancją** naprawy i jej realizacji **byłoby nieprzekraczanie pierwotnie ustalonej sumy wydatków państwowych. Takie** postępowanie napewno dałoby więcej siły rządowi na zewnątrz i na wewnątrz, niż powiększanie budżetu przy jednoczesnem twierdzeniu, że powiększenie nie jest powiększeniem, bo... będzie zmniejszone...

Dla nas kwestja budżetu — to przedewszystkiem i wyłącznie **zagadnienie wytrzymałości płatniczej społeczeństwa,** w tym samym stopniu, co równomierny rozkład podatków, który powinien być elementarnym obowiązkiem rządu. Dotychczas panowało u nas jakieś **niefrasobliwe usposobienie,** które pozwalało nie liczyć się w zupełności z kresem wytrzymałości podatkowej płatnika.

P. Zdziechowski zdawał się początkowo rozumieć, że pod żadnym pozorem nie wolno mu przekraczać norm, które sam uznał za ostateczne. A jednak uległ i przekroczył je. Cóż o tem sądzić ma zwykły śmiertelnik? Przedewszystkiem nasuwa się tu myśl, że **nasi ministrowie skarbu są bardzo silni** w **zapowiedzi bojowe,** gdy obejmują władzę, **aby następnie ulegać stopniowo naciskowi poszczególnych stronnictw** — kosztem skarbu i żywotnych interesów najszerszych warstw ludności. Tak pojęta **idea koalicji** jest właściwie prawem zrzeszonych stronnictw do wzajemnego wywalczania swoim wyborcom przywilejów — kosztem innych.

Wręb.

Rząd niezadowolony z polityki finansowej min. Zdziechowskiego.

P. Zdziechowski chce dalej „oszczędzać" na płacach urzędników państwowych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 30 stycznia.

Korespondent Wasz dowiaduje się, że w łonie rządu panuje **duże niezadowolenie** z polityki finansowej min. Zdziechowskiego oraz ze **sposobu ułożenia nowego budżetu.** Szczególnie ostro występują przeciw min. Zdziechowskiemu **przedstawiciele socjalistów i N. P. R.,** którzy domagają się, aby **od 1 kwietnia br. pobory urzędników państw. przywrócone zostały do dawnej normy.** Min. Zdziechowski uważa ten postulat za niemożliwy do przeprowadzenia a swą **poprzednią zgodę** za nieważną (!).

———xo ox———

Projekt zmniejszenia ilości województw.

Na pierwszym planie: województwa tarnopolskie i nowogrodzkie, na dalszym poleskie i kieleckie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 30 stycznia.

Korespondent Wasz dowiaduje się z dobrego źródła, że „komisja trzech" pracująca nad reorganizacją administracji państwowej postanowiła zmniejszyć ilość województw. Zgodzono się podobno na **zniesienie województw: tarnopolskiego i nowogrodzkiego,** a także aktualną jest sprawa zniesienia województwa **poleskiego.** Na sprzeciw kół pracowniczych natrafiła koncepcja zniesienia województwa **kieleckiego** i przydzielenia jego powiatów częściowo do województw: łódzkiego, śląskiego i krakowskiego, a to z tego powodu, że **ustawodawstwo** w tych województwach jest **różne.** Zamiast więc oszczędności w redukcji musianoby przyjąć nowych urzędników dla uzgodnienia wszystkich zarządzeń. Należy dodać, że sprawa redukcji województw ustalona będzie przez rząd w **formie projektu ustawy sejmowej.**

Kto zapłaci podatek majątkowy?

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 30. stycznia.

Rada Ministrów obradowała dziś nad **ustosunkowaniem się rządu do sprawy uchwalonej przez komisję** sejmową wysokości **podatku majątkowego.** Rada Ministrów dyskusji nie ukończyła, dalszy jej ciąg odbędzie się w **poniedziałek. Chodzi o uzgodnienie rozbieżnego stanowiska trzech stronnictw rządowych w tej** sprawie

Audjencja u prezesa Rady ministrów.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 30 stycznia.

Prezes Rady Ministrów przyjął dziś delegację polskiego oddziału T-wa prawa międzynarodowego. W skład delegacji wchodzili pp. prof. **Cybichowski, Brun,** Leon **Babiński** i **Kuratowski.**

——oo——

SPRAWA ROZDZIAŁU ZAMÓWIEŃ PAŃSTWOWYCH.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 30 stycznia.

Min. przemysłu i handlu przedłożyło do zaaprobowania właściwym czynnikom **projekt unormowania postępowania** przy rozdziale zamówień państwowych.

——oo——

Rząd węgierski przed dymisją.

Budapeszt, 30. 1. (AW.) W kołach politycznych twierdzą, że **rząd Bethlena poda się w najbliższych dniach do dymisji.** Obecnie rząd zamierza nalegać na odroczenie sesji parlamentarnej i **zaprzestanie dalszej dyskusji nad aferą fałszowania banknotów.**

——oo——

ROZŁAM W WYDAWNICTWIE „KURJERA POLSKIEGO".

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 30 stycznia.

Jak się dowiadujemy, w poniedziałek zanosi się na rozłam w wydawnictwie „Kurjera Polskiego". — Pracownicy redakcyjni zamierzają wydawać „Nowego Kurjera Polskiego", gdyż **nie chcą się zgodzić na oddanie tego pisma pod wpływ gen. Sikorskiego.**

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 30 b. m. w Warszawie 7.33 do 7.35.

Dolar w wolnym obrocie dnia 30 b. m. we Lwowie 7.32 żądają.

Dolar w wolnym obrocie dnia 30 b. m. we Lwowie 7.30 płacą.

Zurych urzędowy. Warszawa **70.00, N. Jork** 5.1875, Londyn 25 225, Paryż 19.575, Wiedeń 73.075, Praga 15.3625, Włochy 20.8975, Belgja 23.56, Budapeszt 72.625, Sofja 3.5875, Holandja 208.00, Oslo 105.50, Kopenhaga 128.30, Sztokholm 138.85, Hiszpanja 73.35, Bukareszt 2.3125, Berlin 123.5375, Belgrad 9.145.

Pogiełda nowojorska. Warszawa 14.00, Londyn 4.86 11/32, Paryż 3.7975, Wiedeń 14.06, Praga 2.96.25, Włochy 4.03, Belgja 4.545, Budapeszt 14.06, Szwajcarja 19.28, Sofja 0.68, Holandja 40.09, Oslo 20.34, Kopenhaga 24.71, Sztokholm 26.77, Hiszpanja 14.15, Berlin 23.81, Belgrad 1.76 7/8.

——oo——

O duszę administracji.

Lwów, 31 stycznia.

(K.) Mówiąc językiem prawicowym, możnaby ekspose min. Zdziechowskiego nazwać rozsądnem, rzeczowem, realnem i t. d. i t. d. **Wśród szumu słów, zgiełku cyfr i labiryntu zestawień, przeciętny obywatel nie łatwo się zorjentuje,** do czego to wszystko zmierza i jakie z tego będą konkretne **wyniki.**

Wie tylko jedno, że wszystkie dotychczasowe pomysły ministrów **skarbu wsiąkły** rychło w grzązki teren naszej administracji a **z niewinnych ziarnek wyrosły Lewiatany,** Skarbofermy, Pociski, latające **trumny,** nitraty, frankopole i monopole, z których naprzykład zapałczany wygląda na prawdziwy **najazd szwedzki** w zreformowanym kostjumie.

Mamy zdolności, zapał do pracy, naturalne i niewyczerpane bogactwa, **mamy niezawisłość polityczną,** a jednak obywatel Polski jest najnieszczęśliwszym i najbardziej skrępowanym obywatelem świata. **Chaos bezrobocia,** nędza, korrupcja, łapownictwo, bałagan: oto chleb codzienny narodu, który winien żyć całą pełnią radości życiowej.

Przyczyną tych nieszczęść jest właśnie czynnik, powołany do regulowania życia państwowego: **administracja.** Tu się rozbijają wszystkie najlepsze i najdemokratyczniejsze ustawy, tu wypacza się najgenjalniejsze pomysły ministrów, **tu kończą się wszystkie projekty sanacyjne.**

Administracja wyrosła ponad **Sejm,** ponad gabinet, trzyma miljony za gardło i dziś **trudno znaleść siłę,** którąby ten dziwaczny nowotwór wycięła z organizmu i zaszczepiła lepszy. W ostatnich czasach pojawiły się **próby zmniejszenia i uproszczenia aparatu,** duszącego wszytskie dziedziny życia. Próby są na razie nieśmiałe, robione po cichu przez kilka rąk, ale jakiekolwiek one są, **uważać je należy za pierwszy krok zmierzający do odrodzenia,** krok ważniejszy, bardziej podstawowy aniżeli sanacja skarbu..

Opinja społeczna winna te próby **poprzeć i pilnować,** aby przyszła **reforma** nie stała się nową karykaturą. Pierwszym **warunkiem dobrej administracji jest duch,** który ją ożywia i nadaje swoiste piętna. Te setki tysięcy rozporządzeń i okólników, jakie wyszły z biur, to raczej **testy dla psychologów i psychjatrów,** świadczące o wielkiej duchowej wieży Babel. Praktyczność, celowość, zmysł państwowy, demokratyczność, życzliwość i miłość dla obywateli, oto **cechy, których ze świeczką w ręku szukać trzeba.**

Wiele z tych rozporządzeń robili ludzie, na których Polska spadła jak wiązka siana na osła. Płodzili więc **bez planu, bez duszy,** bo duszy nowego państwa już nie zrozumieją. Przyzwyczaili się oni do traktowania **ogółu obywateli, jako ludności podbitej** i ten feldfeblowski tenor bije w oczy, kaleczy serca, przywiązane do państwa, **zniechęca, odstręcza, demoralizuje.**

Jeeżli naszym reformatorom uda się natchnąć ją tą ciepłą, kochającą, troskliwą **i uczuciową duszą,** wówczas wszystko inne samo z siebie się wyłoni. Dopiero **na niej oparta sanacja skarbowa, będzie mogła mieć gwarancję,** że plany zostaną wykonane możliwie prędko, celowo i sprawiedliwie.

A o to właśnie chodzi. **Na tem zasadza się cała praworządność,** do której wzdychamy, od tego zależy kredyt i zaufanie zagranicy, spokój i porządek w kraju, celowa gospodarka, **słowem wszystko,** co przez sprawiedliwe i praworządne państwo rozumieć należy.

———xo ox———

Dookoła afery węgierskiej.

Lwów, 31 stycznia.

Onegdaj zapewnił premjer **Bethlen** francuskiego ambasadora w Budapeszcie Clinchant'a, że uczyni wszystko, by **dać Francji zadośćuczyniewnie.** Wszczęte będą uzupełniające dochodzenia policyjne, **a francuscy detektywi** będą zaproszeni do współudziału. Równocześnie ma być także zaproszony adwokat Banku francuskiego dr. Auer, z którym nacz. prokurator Sztrache odbył naradę na temat współpracy w śledztwie.

Redaktor „Matin'a“ paryskiego Sauerwin stwierdza, że posiada dane, by wysnuć wnioski o politycznym komplocie, stworzonym przez najzdolniejszych **oficerów sztabu niemieckiego i węgierskiego.** Centralą organizacji jest **Wiedeń.** Celem jej miało być obwołanie **królem Węgier arcyksięcia Albrechta,** opanowanie Austrji i stworzenie **dyktatury w Wiedniu,** później rozszerzenie zamachu i **na Monachjum.**

Akt oskarżenia jest już gotowy i dotyczy *26* osób, z których **21 jest aresztowanych.** Rozpoczęto ponowne śledztwo uzupełniające, w czasie którego będzie przesłuchany **Windischgraetz i Nadossy,** gdyż dotychczasowe ich **zeznania były sprzeczne.**

Parlamentarna komisja śledcza prowadzi w dalszym ciągu śledztwo i przesłuchała już dyrektora węg. biura korespondencyjnego **Kozmę,** prezesa węg. związku narodowego b. min. **Perenyi** i zast. min. spraw zagr. hr. **Khuen - Hedervary.**

Premjer **Bethlen** i min. spraw wewn. **Rakovsky** przyznali się, iż **wiedzieli o fałszerstwach banknotów francuskich.** Min. Rakovsky oświadczył, iż nie złożył Nadossy'ego z urzędu pomimo, że wiedział o jego udziale w aferze, gdyż kierował się **pobudkami patrjotycznemi,** uznając, że prowadzenie śledztwa w Budapeszcie nie leży w interesie Węgier. Rakovsky zdając sobie sprawę z konsekwencji jego postępowania, **podał się już przedtem do dymisji.**

———xo x———

Walka z bezrobociem w Warszawie.

Warszawa, 30. 1. (AW). Na wczorajszem posiedzeniu Magistratu, P. P. S. postawiła wniosek w sprawie **podwyższenia podatku** miejskiego od użycia elektryczności **z 10 na 20 procent.** Dałoby to miesięcznie z górą 30 tys. zł. Od podatku tego byłyby **wolne zakłady przemysłowe i mieszkania do 2 pokoi włącznie.**

Wobec przerwania się dopływu funduszów, czerpanych z dodatku do biletów tramwajowych, Magistrat m. Warszawy wystąpił do rządu z wnioskiem o wyasygnowanie mu **2 milj. zł. na rozszerzenie robót publiczn.** dla bezrobotnych, które obecnie zatrudniają 3.800 osób.

Redukcja płac czy osób?

Ankieta „Kurjera Lwowskiego“.

Jeszcze głos w sprawie mężatek.

Lwów, 31 stycznia.

Od dłuższego czasu słyszy się „nagonkę“ pod adresem pracownic państwowych — mężatek. Redukować, i to prędko, wszystkie, bo płace ich obciążają z jednej strony budżet państwa, a z drugiej strony zapewniają rodzinom, mającym dwie pensje, luksus, dobrobyt, a może nawet i życie nad stan!!

Rozważmy sprawę spokojnie.

Dlaczego w ostatnich latach skojarzyło się wiele małżeństw, w których kobieta pracuje poza domem? Przyczyna tkwi w ciężkich stosunkach życiowo - gospodarczych. **Czy może mężczyzna mający przeciętnie pensję w wysokości 150—300** złotych miesięcznie (a są i niższe płace) **utrzymać rodzinę złożoną z kilku osób** i zapewnić im minimum utrzymania, a sobie zaoszczędzić wielką dozę goryczy, na widok braków w domu. **Co za nędza panuje w domach urzędniczych, żyjących z jednej pensji?**

Czy w interesie dobra ogólnego leży **stwarzanie coraz większej ilości biedaków,** którym życie, z braku odpowiednich środków zbrzydło!!

Niech stosunki gospodarcze wrócą do normalnych cen, **niech mężczyzna będzie w możności swoją pracą utrzymać żonę i dzieci,** niech nie będzie w ustawicznych kłopotach finansowych, w których ani umrzeć nie wolno, ani urodzić się nie wolno (nie mówiąc już o chorobach bo jest to luksus, a na ten luksus nie ma pieniędzy) a wtedy... **ustanie praca kobiet zamężnych.**

Będą pracowały w domu, nie będą wylatywały rano, jak ptaki, do zajęć biurowych czy szkolnych, ażeby zarobiony grosz dołożyć do pensji męża, a w ten sposób zapewnić sobie i rodzinie jaką taką wegetację, bez długów i t. d.

Jeżeli stosunki się nie zmienią, nie będą mieli mężczyźni odwagi żenić się i zakładać rodziny, bo jedna pensja nie wystarczy, a w interesie państwa jest jak największa ilość uczciwych małżeństw, a co za tem idzie i naturalny przyrost ludności.

K. N.

———xo ox———

Z prasy ruskiej.

Charakterystyka Luthra. O polityce żydowskiej.

Lwów, 31 stycznia.

W dzisiejszym numerze podaje „Diło“ kilka charakterystycznych rysów kaclerza Luthra. Twierdzi mianowicie, że człowiek ten nie reprezentuje **żadnego wyraźnego programu,** choć sympatjami skłania się do demokracji, nie jest także wybitniejszym mężem stanu, kupcem z zawodu, lecz właśnie **takiego obecnie Niemcy potrzebują.** Polityka berlińska przeżywa dziś okres żywej oscylacji między nie pomszczonemi ambicjami nacjonalistów a demokratyczną myśla Locarna. U steru potrzebny jest właśne taki człowiek jak Luther, bez rozmachu indywidualnego, lecz umiejący po kupiecku lawirować.

Omawiając współczesną politykę żydowską w Polsce, stwierdza „Diło“, że idzie ona obecnie **po linji ugody z Polakami** w przeważnej części, a **tylko** w małej mierze sympatyzuje z mniejszościami. Żydzi w Polsce dowiedli, że wyrzekają się sprawiedliwości i w celach egoistycznych nie zawahali stanąć po stronie tych, którzy gnębią mniejszości narodowe. „Diło“ zapowiada, że społeczeństwo ruskie będzie musiało z tego faktu wysnuć konsekwencje.

RZUCENIE BOMBY NA KAMIENICZNIKÓW W TRYJEŚCIE.

Rzym. (Tel. wł.)

Na zgromadzeniu właścicieli domów w Tryjeście, zwołanem przez stronnictwo faszystowskie uchwalono **podnieść czynsze o 20 procent.**

Przy końcu zgromadzenia rzucono do lokalu, w którym obradowano, bombę. Nie wyrządziła ona jednak szkody i miała podobno tylko demonstrację na celu.

——oo——

Pod znakiem czasu.

BEZROBOCIE, SANACJA SKARBU I... KARNAWAŁ.

Lwów, 31 stycznia.

Dzisiejsza sytuacja gospodarcza i karnawał **biją się z sobą zawzięcie. Bezwzględny władca, który od** wieków króluje absolutnie, umiejąc z dziwnym sprytem pogodzić tradycję z modą, domaga się **wykwintu, strojów, zbytku na każdym kroku i** na jak najszerszą skalę. Zgoła co innego mówi **sytuacja bieżąca,** wskazując nędzne **dziś** i groźniejsze jeszcze może **jutro.**

Niełatwo pogodzić zawziętych wrogów... A jednak łagodzić spory i łączyć strony poważnione było od wieków **zadaniem kobiety,** która w wielu wypadkach umiała z trudnej tej roli wywiązywać się znakomicie. Dlaczegoż nie mogłaby **pogodzić oszczędności z karnawałem?** Wszak **zabawa to nie rozrzutność,** a zbytek nic nie ma wspólnego z wesołością. Nie zeszpeci też urody i wdzięku skromna suknia, jeśli tylko będzie świeża, gustowna i dostosowana do postaci właścicielki.

Propaganda w tym kierunku jest konieczna i może wydać pożądany rezultat. Rozpoczął ją już prezes Towarzystwa Dziennikarzy Polskich, apelując **na posiedzeniu Komitetu Balu Prasy do pań,** by w tym roku **wyrzekły się przesadnego zbytku w strojach** i dały szerokiemu ogółowi przykład skromności i oszczędności.

Jeśli nasze panie apel ten wezmą sobie naprawdę do serca i będą go same głosiły w kołach towarzyskich, pogodzą się nieprzejednani wrogowie i żaden nie wyjdzie z walki pobitym, bo oba cele będą osiągnięte.

(m)

——oo——

WYPŁATA RESZTY STYPENDJÓW AKADEMICKICH.

Warszawa, 30. 1. (AW). Minister oświaty wydał wczoraj okólnik, polecający wypłacić resztę stypendjów akademickich za styczeń w sumie 60 zł. na osobę dopiero z d. 5 lutego.

——oo——

O kredyty na rozbudowę.

Lwów, 31 stycznia.

Wczoraj odbyło się w sali Magistratu posiedzenie **Komitetu obywatelskiego rozbudowy m. Lwowa** pod przewodnictwem pułk. **Haudeka** przy udziale wiceprezydentów **Schleichera, Obirka i Stahla, posłów Głąbińskiego, Śliwińskiego i Sommersteina i senatorów Wurzla i Thulliego.**

Wiceprez. **Schleicher** zdał sprawę z dotychczasowego rozdziału kredytów rządowych na rozbudowę, wypłacanych przez Bank Gospod. Kraj. w myśl uchwał Komitetu ob. **Uwzględniono 142 podania,** Bank Gosp. Kraj. zaś wydał dotychczas **72 promesy na łączną sumę 3,500.000** zł., z tego wypłacono kredyty dopiero 32 petentom, bo tylko tylu dopełniło warunków. Suma użytych na rozbudowę pieniędzy wynosi 1,600.000 **zł.,** pozostaje do wypłaty 1,800.000 zł.,

Komitet uchwalił kredyty już w łącznej sumie 6 milj., mimo, że musi dopiero starać się u rządu o przyznanie tej sumy. Ażeby rozbudowa odbywała się w pożądanem tempie i zaradziła brakowi mieszkań, po**trzeba jeszcze dla Lwowa 7 miljonów zł. kredytów na rok bieżący.**

W dyskusji poseł **Śliwiński** krytykował sposób udzielania pożyczek, wyrażając zdanie, że **częściowa wypłata przyznanych sum uniemożliwia budowę.** Należy zatem żądać zmiany instrukcji rządu dla Banku Gosp. Kraj.

Poseł **Głąbiński** omawiał sprawę **pożyczki zagranicznej,** bez której nie byłoby mowy o wydatnem zasileniu miast kredytami na rozbudowę i podniósł, że ciała samorządowe powinny zabiegać o pożyczki komunalne na własną rękę lub też wspólnie z rządem.

Przemawiali jeszcze sen. Wurzel i sen. Thullie, poczem uchwalono **rezolucję sen. Wurzla,** aby domagać się od rządu **podwyższenia sumy kredytów na wydane już promesy** na rozpoczęcie budów ze względu na dewaluację.

——xo ox——

Akcja pomocy dla bezrobotnych

w województwie lwowskiem.

Lwów, 31 stycznia.

W województwie lwowskim odbyło się onegdaj pod przewodn. wojewody p. **Garapicha** posiedzenie zaproszonych reprezentantów sfer przemysłowo - handlowych, organizacji społecznych i zrzeszeń zawodowych i duchowieństwa, na którem po dłuższej dyskusji **wybrano wydział wykonawczy** wojewódzkiego komitetu obywatelskiego pomocy dla bezrobotnych. Przewodniczącym komitetu wybrany został wojewoda dr. **Garapich,** zastępcami ks. dr. **Szydelski** i p. **Żelaszkiewicz,** sekretarzem radca **Danielec** a skarbnikiem **dyrektor** Banku Hipot. dr. **Boziewicz.**

Zadaniem komitetu tego będzie najrychlejsze zorganizowanie we wszystkich powiatach wojew. lwowskiego i we Lwowie komitetów pomocy dla bezrobotnych, nadzorowanie czynności tych komitetów i **rozdział kwot zebranych.** Komitety powiatowe i miejskie zbierać mają fundusze na cele akcji pomocy dla bezrobotnych a dalej urządzać **tanie kuchnie** i herbaciarnie i rozdawać odzież.

Zjazd inspektorów szkolnych w Lublinie.

Lublin. (Tel. wł.).

Za redukcją inspektorów szkolnych wypowiedział się **zjazd inspektorów w Lnblinie.** Redukcja odbyć się powinna w ten sposób, aby jedna siła wizytacyjna wypadła na 150 nauczycieli. Zjazd oświadczył się dalej **przeciw** oddaniu przewodnictwa w radach szkolnych **urzędnikom inspektorom lub starostom.** Rady szkolne, wedle opinji zjazdu powinny być jedynie społecznemi instytucjami.

Ponoś...

Polip.

Pan Jarochowski, ćwik kuty — chłop gracki
Zaledwie został dyktatorem „Jura“,
Jak głodny polip wypuścił swe macki
I ssał ofiary, że cierpnie mi skóra!

*

Akt skargi mówi, że tłuszcz, cukier wina
Żarł, lub sprzedawał paserom do łapy
I każda młoda, przystojna dziewczyna
Cnotą płaciła za łaski satrapy.

*

Tak, tak! — pociecha jeszcze z niego będzie.
Pan Jarochowski to wcale nie ciura.
Przeto w „brygidkach“ niech go zamkną sędzie —
Niech siedzi, choćby do świętego Jura.

Wid.

——oo——

Wybory do Izby adwokackiej.

Lwów, 31 stycznia.

Wybory do lwowskiej Izby adwokackiej przeprowadzone wczoraj dały następujący wynik. **Prezesem** Izby wybrano ponownie **dr. Greka,** wiceprezesami dr. **Loewenherza i** pos. **Sommersteina.** Prezesem Rady dyscyplinarnej został wybrany dr. **Wein,** prezesem rady prokuratorskiej prof. **Till.**

——oo——

Z estrady.

Wieczór tańców „artystycznych“.

(Nina Pawliszczewa i Feliks Parnell)

Lwów, 31 stycznia.

„Artystycznych“ — w cudzysłowie. Bo to, co nam para ta wczoraj pokazała (dosłownie) to mocne mięśnie p. Parnella i białe ciało p. Niny, a u obojga pewna **gibkość,** która daleką jest bardzo od stylu choreograficznych produkcji współczesnych. Muzyka, która na rozklekotanym fortepianie towarzyszyła różnym „Myszkom“ i „Muszkom“, niczego nie ilustrowała, ani ci państwo produkcjami swemi nie ilustrowali muzyki.

Jest to rodzaj produkcji z zakresu cyrkowych, albo w najlepszym razie „tinglowych“, **bez inwencji artysty** i bez duszy. Para ta zatraciła już cnoty rosyjskiego talentu, a nie posiada jeszcze subtelności współczesnych artystów europejskich i nie dorosła do poziomu wyższego.

Taka para jak Clotylda Derp i Sacharow, lub **Rita Aurel** albo **Rita Sachetto,** zarumieniłaby się patrząc na to, co pp. Pawliszczew i Parnell podają w swej wschodniej naiwności jako produkcje „artystyczne“. Zręczność i gimnastyka pozbawione **w** dodatku poczucia rytmu — to **strawa dla bardzo niewybrednej publiczności.** — Sądzę, że żyjąca w naszem mieście, a obecna wczoraj na sali artystka wybitna tego kunsztu p. Barbara **Wolska** — mimo swej skromności — nauczyła się cenić swą sztukę należycie, patrząc na to farsowe „Tchnienie Polski“ lub „Danse Sacre“ pani Niny.

(j. g.)

——oo——

POŻAR MAGAZYNÓW SŁOMY POD WARSZAWĄ.

Warszawa, 30. 1. (AW). Wczoraj wieczorem wybuchł w Górze Kalwarji pod Warszawą groźny pożar. Wskutek krótkiego spięcia **zapaliły się magazyny słomy,** pomieszczone w budynku drewnianym długości 105 m. **W przeciągu kilku minut cały budynek stanął w ogniu.** W budynku tym mieści się 150 koni, które przypadkowo w chwili pożaru znajdowały się **w polu.** Pożar trwał około 4 godzin. W akcji ratowniczej brały udział straże ochotnicze okoliczne i wszystkie oddziały warszawskiej straży pożarnej. **Strata wynosi 70 tysięcy złotych.**

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 1 2 26.

ADOLF ADERER.

MARA.

NOWELA.

(Dokończenie).

Thyra zrywa się z miejsca; gniew gwałtowny dodaje jej sił i potęguje energię. „Nędzniku! Nędzniku!” — woła. Ale on jej nie słyszy. Zbliża się coraz bardziej. Młoda dziewczyna cofa się wstecz. Nie myśli o tem, że za nią szumi dziko morze. Wpada w wodę; olbrzymia fala, gdyby chciwa tej pięknej zdobyczy, porywa ją w otchłań, gdzie znika. Odurzony, przerażony Jan uderza się pięścią w piersi i wydaje straszny okrzyk. Skacze z barki w morze, nadludzką siłą walczy z falami, woła kilkakrotnie imię tej, która go już słyszeć nie może. Wyczerpany wysiłkiem, poczyna również tonąć, gdy go chwytają jakieś silne ręce. Byli to rybacy, którzy szybko nadpłynęli ze swemi łódkami do miejsca, skąd ich dochodziło to rozpaczliwe wołanie. Zanoszą Jana do łódki; z wielkim trudem powstrzymują go, by się nie rzucił znów w huczące groźnie fale morskie i mimo jego woli zawożą go na brzeg, wodzącego błędnem okiem i miotanego rozpaczą.

Kilka zaledwie wierszy w dziennikach donosiło o „nieszczęśliwym wypadku”, jaki się zdarzył młodej dziewczynie, która wskutek własnej nieostrożności znalazła śmierć, w czasie połowu ryb na wybrzeżu bretońskiem. Rybacy, którzy nadpłynęli w pośpiechu, mogli ocalić jedynie młodego marynarza, który towarzyszył owej nieszczęśliwej, w chwili, gdy on, z nadludzkim wysiłkiem, szukał jej wśród fal, obok swej wywróconej łodzi.

Gdy zapytywano Jana, odpowiadał z śmiechem obłąkanego: „Ona powróci; ona powróci. Pójdę jej szukać”. Ci zaś, którzy z nim rozmawiali, słysząc to, potrząsali ze smutkiem głowami i szeptali: „Biedny Jan!”

I w istocie każdej nocy Jan wsiada do barki i płynie ku skałom, gdzie łódź, która go wiozła wraz z Thyrą, rozbiła się. Tak, jak ów rybak, który widział śmierć swego syna w czasie burzy morskiej, wyjechał potem na morze, by go wołać, a powróciwszy do portu, mówił: „Jutro, jutro, pojadę nieco dalej, mój syn mnie nie słyszał”, — tak samo nieszczęsny Jan wraca ustawicznie do owej opuszczonej wysepki, którą zna tak dobrze. Przywiązuje łódź do dużego kamienia. Stojąc w niej, woła głosem potężnym: „Thyro! Thyro!” I zdaje mu się wtedy, że jakaś postać biała, przejrzysta, rysuje się na tle jasnego nieba lub wśród mgły wieczornej. „Tyżeś to?” — powiada i powtarza pieśń pełną żałosnej skargi, którą śpiewał owej nocy, w której się zdarzył ów dramat.

I zdaje mu się, że widziadło, zrazu rozgniewane, uśmiechnęło się do niego przyjaznie. „Wracaj, — mówi — znów, wracaj ze mną! Nie obawiaj się niczego. Czekają na ciebie we wiosce”. I wyciąga ku niej ręce z tęsknotą, ale drogie widmo ulatnia się w przestworzu i nie odpowiada na wołanie rybaka. Jan wraca zaś do wioski, a gdy świt budzi jej mieszkańców, mówi do tych, których spotyka: „Jutro Thyra powróci; dziś mi to przyrzekła”. Idzie do swej chaty, gdzie go wita, ze łzami w oczach, nieszczęśliwa matka jego. Poczem śpiewa:

„Gołąb szuka małego i ciepłego gniazda, trup grobu, dusza kołace do wrót raju, a ja do twego serca, moja najdroższa dziewczyno!”

——oo——

Interpelacja sejmowa na tle onegdajszych demonstracji lwowskich.

Lwów, 31 stycznia.

Jak nam donoszą, w dniach najbliższych wniosą posłowie **Dąbski i tow.** ze Stronnictwa Chłopskiego **interpelację do p. ministra spraw wewnętrznych**, w sprawie stanowiska zajętego **przez władze administracyjne I. i II. instancji oraz niektóre organa policji lwowskiej wobec posłów i chłopów podlwowskich** demonstrujących onegdaj przeciw akcyzie.

W szczególności przedmiotem interpelacji będzie niedopuszczenie delegacji i manifestantów do gmachu województwa i magistratu, oraz **zachowanie się podkom. Konarskiego,** dowodzącego oddziałem policji w sposób, który mógł **zupełnie bez powodu doprowadzić do przelewu krwi.**

Do interpelacji mają zgłosić swój akces **i inne ugrupowania lewicowe Sejmu.**

———xo ox———

Szczegóły katastrofy lotniczej pod Wilanowem.

Warszawa, (Tel. wł.)

Dowiadujemy się o nast. szczegółach onegdajszej katastrofy, która spowodowała tak wielkie straty.

Lot odbył się na samolocie Morain Nr. 2389 z eskadry treningowej 1 p. lotniczego.

Przeprowadzeniem dochodzeń, co spowodowało tragiczny wypadek, zajęła się żandarmerja wojskowa.

Por. **Kosiński**, choć ciężko ranny, wyjdzie jednak bez utraty życia, jak utrzymują lekarze. Pomimo osłabienia, dotkliwych obrażeń i ran oraz silnego wstrząsu por. Kosiński zdołał już dać pewne wyjaśnienia co do przebiegu katastrofy. — Na aparacie tym — mówił por. Kosiński — odbyłem już **cały szereg lotów, i aparat nigdy nie wykazywał błędów.** Dzisiaj również wykonywałem różne ewolucje, i wszystko było w porządku. Co stało się przyczyną nieszczęścia — nie wiem. Gdy byliśmy na wysokości **400 metrów**, aparat nagle zaczął tracić równowagę. Usiłowałem doprowadzić go do porządku, lecz bezskutecznie. **Na wysokości około 150 metrów aparat wpadł w korkociąg**, i runęliśmy na ziemię, zawadzając bokiem o ścianę chałupy. Straciłem przytomność, odzyskując ją dopiero wówczas, gdy wyciągano mnie z pod odłamków aparatu za strzaskane ramię...

———xo ox———

Boska Zuzanna profesjonałem!

Lwów, 31 stycznia.

Sensacja pierwszej klasy — niczem dyskwalifikacja Tadeusza Kuchara: „**boska**" **Zuzanna** — mistrz **świata** w tennisie i gracji — mademoiselle Lenglen — **zawodowcem!...**

Oto **angielski związek tennisowy** postawił wniosek, żądający **zdyskwalifikowania** bezsprzecznie najlepszej tennisistki świata, **panny Lenglen, jako... profesjonała.** Wedle dochodzeń angielskiego związku tennisowego — panna Lenglen **używa** na zawodach i w życiu prywatnem — **zbyt kosztownych strojów!...** Lecz, że pruderja angielska ma... wspaniały węch, więc wykryła, że p. Lenglen wszystkie swoje stroje **nabywa w firmie Jean Paton w Paryżu** i z firmą tą zawarła **kontrakt**, w którym zobowiązała się strojów swych **nie nabywać u innych firm.** Wszystko to jeszcze nic. Ale wedle twierdzeń Anglików, Zuzanna zobowiązała się firmę Jean Paton **reklamować dyskretnie** wśród swoich znajomych. To protegowanie jednej firmy, jest zaś w świetle angielskiego pojęcia amatorstwa — **czerpaniem zysków ze sportu,** co kwalifikuje „boską Zuzanne" jako gracza zawodowego. Okropne!

I pomyśleć tylko — jaki ten profesjonalizm jest zaraźliwy — Tadeusz Kuchar i Zuzanna Lenglen — a co najciekawsze, to — że oboje są przecie zapewne zupełnie niewinni! Najśmieszniejsze zaś jst to, ż kiedy Zuzanna reklamowała dyskretnie i cicho, to Anglicy robią to bardzo głośno.

Bogdan.

———ox xo———

Oszukańcza firma, żerująca na nędzy ludzkiej.

Lwów, 31 stycznia.

Dnia 21 bm. doniósł policji Tadeusz **Wianecki** student Politechniki we Lwowie, zam. przy ul. Kordeckiego l. 7, że został oszukany przez pewną firmę **w Gdańsku.**

Wyczytał on 31 października u. r. w jednym z dzienników lwowskich inserat nast. treści: „300—500 zł. mogą zarabiać panowie i panie każdego stanu, natychmiastowy zarobek itd. Pisać zaraz, załączając znaczek na odpowiedź 30 gr. Hauptpostlagernd **Danzig** pod „Jahrgang 1925". P. Wianecki zaintrygowany tą łatwością zarobku **wysłał** pod wskazanym adresem **oferte** poczem otrzymał jako odpowiedź **druk firmy E. Stoering** w Gdańsku oraz przekaz P. K. O. Ze względu na ciekawą treść tego druku przytaczamy go w wyjątkach:

„**E.** Stoering, Gdańsk, Polski Urząd **Pocztowe.**

Pocztowe konto czekowe: Poznań Nr. 201086; Konto Bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych P. P. **Niniejszem** poświadczam odbiór Pańskiej oferty, z której dowiaduję się, że Pan **serjo** stara się jakieś zatrudnienie. **Pomagam Panu w tem,** przenosząc na Pana współpracownictwo mojego zastępstwa które umożliwie Panu zarobek okołe 300—500 zł. miesięcznie. Wszystkie do natychmiastowe rozpoczęcie potrzebne dane otrzyma Pan po przesłaniu złotych 5.50...

Polecam prędką decyzję itp.

. P. Wianecki nie podejrzewając podstępu, **wysłał żądaną sumę,** jednak do dnia dzisiejszego mimo licznych urgensów nie otrzymał odpowiedzi.

Nie ulega wątpliwości, że jakiś **oszust żeruje w ten sposób na ludzkiej nędzy.** Policja wdrożyła dochodzenia.

——oo——

Pożegnanie dr. Mochnackiego.

Lwów, 31 stycznia.

P. dr. Włodzimierz Mochnacki, zaszczytnie znany adwokat, były dyrektor Państ. Banku Odbudowy, a po połączeniu się tej instytucji z Bankiem Gospodarstwa Kraj., zastępca syndyka tego Banku i syndyk Gal. Kasy Oszczędn., **powołany przed kilkunastu dniami, po ustąpieniu dr. F. Kwiatkowskiego, na dyrektora Gal. Kasy Oszczędn., obejmie w poniedziałek 1 lutego to nowe stanowisko.**

Wczoraj odbyło się **pożegnanie dr. Mochnackiego w Banku Gospodarstwa Kraj.**, które miało charakter bardzo serdeczny i świadczyło o czci i gorącej miłości, jaką tam sobie zaskarbił. Przemawiali: imieniem Banku dyrektor **dr. Feliks Merunowicz** i imieniem personalu **dr. Vogel.** Obaj w gorących słowach podkreślali wielką wiedzę fachową dra Mochnackiego, jego przeczysty **i przepiękny charakter** i gorliwie przestrzeganą **dewizę** życiową: **czyń drugim dobrze.** Dyrektor dr. Merunowicz nadto, jako ten, który rozpoczął swój zawód bankowy w Gal. Kasie Oszczędn. i z tego tytułu nie tylko odczuwa wdzięczność dla tej instytucji, ale i żywo obchodzi go jej rozwój, wyraził szczerą radość z zamianowania dra Mochnackiego dyrektorem, co daje rękojmię i dalszego jej rozkwitu. **Dr. Mochnacki, wzruszony tymi objawami uznania i życzliwości,** okraszonymi kwieciem, ofiarowanem mu przez personal, jako też życzeniami na dalszy etap życia, **podziękował pięknem, pełnem głębokiej treści przemówieniem,** zaznaczającem pożyteczność dla instytucji harmonji między pracownikami a kierownictwem.

———xo x———

Z SALI SĄDOWEJ.

O człowieku, który w dziwny sposób uniknął szubienicy.

Rozprawa została odroczona!

Lwów, 31. stycznia.

Wczoraj w drugim dniu rozprawy przewodniczący trybunału s. s. o. **Angielski** otworzył postępowanie dowodowe.

Dr. Batyoki w imieniu oskarżonego, w tem miejscu zgłosił wniosek o rozszerzenie postępowania dowodowego i **żądał wezwania** do rozprawy szeregu **nowych świadków** o nieznanem miejscu zamieszkania, oraz zarekwirowania... zaginionych ksiąg i zapisków, któreby miały **udowodnić niewinność** oskarżonego. Przewodniczący stwierdza, że część wezwanych świadków nie stanęła do rozprawy. Obrońca wobec tego żąda aby **rozprawę odroczyć** i sprawę odesłać z powrotem do sędziego śledczego.

Trybunał udaje się na naradę, poczem ogłasza uchwałę **przychylającą się** do **wywodów dra Batyckiego.**

Zaznaczyć należy, że w ławie przysięgłych **przeważali liczebnie rzemieślnicy.** Nie ulega za tem wątpliwości, że wobec **dowodów winy** przedstawionych przez p. prokuratora wyrok byłby... sprawiedliwy. I oto sprawę odłożono znowu ad calendas graecas, p. Jarochowski uniknął następstw werdyktu a **po trzech latach** przypuszczalnie gdy sprawa pojawi się w sądzie, to **kta wie** czy się nie okaże, że p. Jarochowski **jest...** zupełnie **niewinny.**

Z OPERY.

Halévy'ego „Żydówka".

Lwów, 31. stycznia.

Dzieło to ma za sobą przeszło 90 lat żywota scenicznego i dziś jeszcze chętnie go słucha dawniejsza generacja; zwłaszcza pewien odłam społeczeństwa naszego. **Zbyt często grywana** i mimo przeważnie dobrego wykonania, musiała ta opera stracić na zainteresowaniu.

Nawet współudział gościa warszawskiego p. St. **Gruszczyńskiego nie wpłynął na zwiększenie zwykłej frekwencji.** Artysta ten jeszcze ciągle posiada obszerną skalę, wytrzymałości, metaliczny dźwięk i siłę tonu, lecz cieniowanie wyrazu (piano i mezza-voce) nie zadowalają. Dobra maska i obmyślana gra sceniczna uzupełniają całość artystycznie zaokrągloną.

Bardzo dobrze śpiewała tytułową partję p. **Platówna**, która muzykalnością i umiejętnem **prowadzeniem kantyleny** ujmuje słuchacza. Eudoksję, jak zawsze, śpiewała starannie p. **Rotowska. P. Zopoth** w roli kardynała Brogniego dał wokalnie i scenicznie **sumiennie opracowaną** postać. Leopolda śpiewał po raz pierwszy p. **Ostrowski.** Głos jego w ostatnich czasach pięknie **się** rozwinął, nabrał siły, barwy i wytrzymałości a słuchacz odnosi wrażenie, iż ma przed sobą sumiennie pracującego i do **artyzmu dążącego** śpiewaka. **Grd.**

——oo——

„HALKA" NA SCENIE WIEDEŃSKIEJ.

Wiedeń, 30. 1. (PAT.). Staraniem dyrektora Wienera wystawiona zostanie w połowie marca w Volksoper „Halka" Moniuszki w języku niemieckim.

——oo——

Moloch administracyjny.

Warszawa. (Tel. wł.)

Gospodarkę w Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń omawiano na ostatniem posiedzeniu sejmowej komisji administracyjnej. Wyjaśnień udzielał imieniem rządu dyrektor departamentu **Gruber,** który podał, że **koszta administracji** Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń **wynosiły** w roku 1924 **tyle, ile wynosiła suma odszkodowań** w tym roku wypłaconych, t. j. **6 miljonów złotych.** Składek ubezpieczeniowych złożono 16 miljonów złotych. Dowiedziano się także na tem posiedzeniu komisji, że instytucja ta lokuje swoje fundusze **w instytucjach prywatnych,** nie posiadających bezpieczeństwa pupilarnego.

——oo——

PODWYŻSZENIE PŁAC GÓRNIKÓW O 5%.

Warszawa, 30. 1. (AW.) Min. Ziemiecki zaaprobował wyrok komisji arbitrażowej, aby podwyższyć zarobki pracowników kopalnianych o 5%, natomiast **odrzucił** wniosek **przemysłowców aby ceny** węgla **podnieść o 6.25 proc.**

——oo——

Przed wznowieniem „W gołębniku"

Ignacego Nikorowicza.

Lwów, 31 stycznia.

Od kilku miesięcy obserwujemy pracę Teatru Małego, który dyrektor Czarnowski dźwignął z gruzów i postawił odrazu na wysokiej, odpowiedniej wyżynie. **Za największą zasługę dyrekcji poczytać należy planowość w układaniu i realizowaniu repertuaru, opartego przedewszystkiem o twórczość polską.** Idąc chlubnie po tej linji, wznawia ten sympatyczny i dziś już we Lwowie ulubiony, najtańszy teatr **przepiękną komedję Nikorowicza,** którą i inne teatry polskie zamierzają wznowić.

Od dłuższego już czasu daje się zauważyć w teatrach naszych fakt, iż pogodne, nie mające nic wspólnego z brutalnością dnia dzisiejszego komedje cieszą się specjalnym sukcesem. Jest to **reakcja po tych wszystkich „trójkątach" małżeńskich,** utworach, w których główną rolę gra łóżko, po tych rujach erotycznych i „pikantnościach buduarów", których tyle naeksploatowała nam zagranica i tyle zgarnęła za to pieniędzy. Ludzie mają istotnie dość tego i tęsknią już do czystego powietrza, do słońca uśmiechów i prostej, szczerej radości życia. Tem się też tłumaczy niezwykły sukces sztuk Niccodemiego, Szaniawskiego, Katerwy i innych.

Ktoś kiedyś nazwał Nikorowicza polskim Niccodemim. Określenie o tyle nietrafne, iż **„W gołębniku" stworzone zostało już prawie dwadzieścia lat,** a więc przed „Świderkiem" i „Świtem, dniem i nocą"! Trzeba było tak gorącego przyjęcia sztuk włoskiego autora, byśmy sobie nagle przypomnieli, **iż w repertuarze naszym posiadamy przesłoneczną komedję, świetnie napisaną — a tem nam bliższą, iż dzieje się na wsi polskiej.** „W gołębniku" — to prawdziwie słoneczny obrazek, drgający weselem, pulsujący życiem, zajmujący bez naciągania sytuacji i tak porywający swą prawdą i szczerością, iż słuchać się go będzie zawsze z najżywszem zadowoleniem. **Nie zestarzał się, jak nie starzeje się słońce, miłość i pustota młodości.** I to jest największa zaleta i ta tajemnica powrotu „popularności" sztuki Nikorowicza, którą — jak zapowiada Teatr Mały — ujrzymy już w przyszłym tygodniu.

Kierownictwo Teatru Małego chlubnie rozpoczyna napewno triumfalny pochód po wszystkich scenach „W gołębniku", za co należy się dyr. Czarnowskiemu wdzięczność i duże uznanie. Lwów tłumnie pośpieszy na przedstawienia sztuki Nikorowicza i bawić się będzie świetnie.

Z. M.

———ox xo———

„Bonapartyzm" w Sowietach.

Moskwa, w styczniu.

W Moskwie odbyło się zebranie garnizonu tamtejszego, na którem prezes rewolucyjnej rady wojennej, **Woroszyłow,** przemawiał przeciw prądom opozycyjnym w partji komunistycznej. Oświadczył on, że komitet centralny partji **podejmie kroki stanowcze przeciw** szerzącemu się w partji **bonapartyzmowi.**

Dalej wyjaśnił, że **Budienny** znajduje się obecnie **w podróży** inspekcyjnej na granicy sowiecko - rumuńskiej i że pogłoski o jego ustąpieniu nie są prawdziwe.

Komitet centralny partji przeniósł przywódców ruchu opozycyjnego w Petersburgu: Głebowa i Safarowa, b. redaktora „Prawdy Leningradzkiej", do Irkucka. Na Syberję **zesłano** kilku członków opozycji z Moskwy, Charkowa i Kijowa.

——oo——

Kurjer stanisławowski.

(Od naszego korespondenta).

Stanisławów, 30 stycznia.

RADA MIASTA STANISŁAWOWA WOBEC KLĘSKI BEZROBOCIA.

W dniu 26 b. m. odbył się dalszy ciąg obrad budżetowych Rady miasta Stanisławowa. Referent budżetowy prokurator r. Weiss przedstawił **preliminarze budżetowe** zakładów gminnych, t. j. **rzeźni i gazowni miejskiej,** które po krótkiej dyskusji jednogłośnie przyjęto. Następnie uchwalono **budżet nadzwyczajny,** który przewiduje m. i. dokończenie budowy szkoły powszechnej, budowę baraków dla delożowanych, rakami, ustępów publicznych, odbudowę szkoły Krasińskiego i zakupno 2 sikawek samochodowych **na ogólną kwotę 519.800 złotych.**

Wielkie zainteresowanie wzbudziło przedstawienie przez referenta **programu dalszych inwestycji miejskich, przewidzianych na rok 1926, a nie znajdujących pokrycia budżetowego.** Chodzi tu o niemałą sumę 4,488.750 złotych. M. i. miałaby gmina zamówić urządzenie wewnętrzne dla nowej szkoły powsz., rozszerzyć wzgl. **budować nowe kanały,** przystąpić do budowy elektrowni (grunta na ten cel zakupił Magistrat w ubiegłym roku obok toru kolejowego), przebudować i brukować drogi, krawężniki, chodniki i t. p., urządzić **nową targowicę, nowy zakład dezynfekcyjny,** zbudować **2 domy mieszkalne** dla najuboższej ludności, halę targową, **nowe koszary straży pożarnej, szkołę przemysłową,** zremontować budynki szkolne, odrestaurować uszkodzony przez wojska ukraińskie pomnik Mickiewicza i t. d.

Referent p. **Weiss** postawił wniosek na przyjęcie projektu Magistratu, a w celu pokrycia potrzebnych funduszów zaproponował **zaciągnięcie pożyczki wewnętrznej u mieszkańców miasta Stanisławowa.** Gmina miasta Stanisławowa, posiadająca 400 morgów gruntu i wielką ilość nieruchomości bez obciążeń hipotecznych daje gwarancję, że pożyczka nie będzie narażoną na szkodę, a przeciwnie **przyniesie dochody pożyczającemu,** gmina zaś w imię dobra miasta i haseł pomocy dla biednych da pracę bezrobotnym.

Rada miasta uchwaliła jednomyślnie bez dyskusji odnośne wnioski ku zadowoleniu obecnych na galerji robotników.

Poza porządkiem dziennym znalazła się na tapecie obrad sprawa znanej z dzienników propozycji Tymczasowego Wydziału Samorządowego we Lwowie **przeprowadzenia wyborów do Rady miejskiej na podstawie austrjackiej ordynacji wyborczej.** — Po żywej i długiej dyskusji uchwalono wniosek posła **Zagajewskiego** i r. **Weissa,** w myśl którego **Rada miasta sprzeciwiła się przeprowadzeniu wyborów** w ten sposób i wyraziła życzenie jak najszybszego uchwalenia przez Sejm nowej ustawy gminnej i ordynacji wyborczej, opartych na sprawiedliwych i celowych dla gospodarki miejskiej zasadach.

Wielki kongres „selański" (włościański) rozpoczął się tu dzisiaj w sali „Sokoła polskiego", zwołany przez „Ukraiński Narodny Sojuz", t. j. nową partję, stojąca otwarcie na gruncie państwowości polskiej.

Z żałobnej karty. Zmarł tu w 77 r. życia ś. p. Włodzimierz **Mandyczewski,** emer. st. radca wyższego sądu krajowego, adwokat, przewodniczący Urzędu rozjemczego dla spraw najmu, zast. przewodniczącego komisji adm. Kasy oszczędności etc. etc., jeden z niewielu pozostałych typów przedwojennego Stanisławowa i **staroruskiej inteligencji,** człowiek znany ze swych zalet charakteru. Osierocił syna referendarza Województwa. Cześć pamięci zacnego i zasłużonego obywatela!

Is.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 1. 2. 1926

Inż. EDMUND LIBAŃSKI.

Z nowych dziedzin wiedzy i życia

Człowiek pozazmysłowy.

Co może znaczyć słowo: „człowiek **pozazmysłowy**"?!

Pytanie słuszne, ale jak określić stan człowieka cielesnego, który całą istotą wewnętrzną jest poza **powłoką cielesną** i patrzy na nią niewiadomo w jaki sposób.

Oto niedawno temu, okazała się praca z dziedziny okultyzmu. Autor Dr. **Emil Mattiesen,** nadał jej tytuł: „Der jenseitige Mensch"! (człowiek z tamtej strony), mówiąc po prostu, niby człowiek pośmiertny — bezcielesny!

Takie proste wyrażenie **„człowiek bezcielesny"** budzi w umyśle nowe światy pojęć, uczuć, marzeń, refleksyi, u jednych nadzieje wytęsknione, u drugich ironiczne komentarze, wszak nasz „realny" światopogląd w wieku pary i elektryczności, cudów techniki i triumfów wiedzy, oparty jest tylko na **zmysłowem** ujęciu **świata i człowieka!**

Jest faktem niezaprzeczonym, iż gdyby **nie istniała śmierć,** nie byłoby ani żadnej filozofji ani okultyzmu, tej nauki o „tajemnych władzach ducha" i zjawiskach, które wiedza oficjalna przemilcza lub neguje, bo tylko w małej ilości wypadków dadzą się **laboratoryjną** metodą **fizykalną** jako tako, stwierdzać.

Mam tu na myśli „medjumizm fizykalny", zjawiska **telekinezji** (ruchów bez dotyku, lewitację jak i **teleplastię** zjawy, materjalizacje).*

Gdzie się podziewa nasze istotne „ja" gdy opuszcza powłokę cielesną?

Na to pytanie spiętrzyła wyobraźnia ludzka od zarania dziejów całe olbrzymie stosy wierzeń, teorji, filozofji, ksiąg mędrców i wielkich reformatorów społecznych i religijnych, przecudne fantazje artystów, we wszystkich dziedzinach sztuk pięknych... bo to **najgłębsze pytanie każdej istoty ludzkiej, całej ludzkości** tych dwóch miljardów w ciało i duszę rozszczepionych istot ziemskich, załudniających wirujący glob podsłoneczny.

Jeżeli nasze „ja" z chwilą śmierci, odchodzi z ciała to należy przypuścić, że może i czasowo wydalić się z powłoki fizycznej, mamy na to znane przykłady, jak n. p. w śnie, hypnozie, przy ataku epileptycznym i w chwilach czasowej nieprzytomności.

Okultyzm, uważa śmierć jako „emigrację" z ciała na długi okres czasu, lub też na wieki.

* (Polecamy pracę Inż. Libańskiego p. t.: „Zjawiska medjumiczne w świetle badań naukowych".)

Przyp. Red.

Filozofja materjalistyczna powiada, że właściwie nasze „ja" odczuwane **bezsprzecznie** jest tylko paczką wrażeń i spostrzeżeń, które człowiek zbiera przez cały żywot, za pośrednictwem zmysłów.

Jestto bardzo mądrze kombinowane, nader przedmiotowe, ale dla bezpośredniego odczuwania każdego człowieka **nie do przyjęcia.** Z takiem pojęciem „**ja**" nie ma co poczyna ani na **tym** ani na **tamtym** świecie, takie pojmowanie szkoły naturalistycznej, zostało już zarzucone. Obecnie przyjmuje filozofja iż „**ja**" jest **„prafenomenem"**, nie daje się udowadniać żadną kazuistyką **i nie potrzebuje dowodu.**

Wprawdzie widzimy je związane z organizmem fizycznym i **laik** może je ujrzeć **poza swą powłoką,** jednakowoż zebrano w ciągu wieków taką olbrzymią ilość faktów, stwierdzano je ściśle w ostatnich dziesiątkach lat, iż możemy dziś śmiało postawić twierdzenie: „istotne **ja** człowieka, **osobowość czująca i myśląca** może w pewnych warunkach już za życia wydalać się **z cielesnej powłoki".**

Psyche istotna, która realnie nytuje w ciele, całkowicie lub częściowo opuszczać może ciało i wracać.

Nie idzie tu o to, co mówią medya o ciele **astralnem,** ale i przeżycia, które każdy człowiek doświadcza, nie zawsze zdając sobie sprawy z ich istoty.

Biorę przykład najbardziej znany: **miłość!** jako przesiedlenie „ja" w ukochane „ty".

Można przebywać z rozmaitymi ludźmi całe **lata,** nawet dziesiątki lat i znać ich bardzo mało, lub wcale nie.

Gdy się jednak drugą osobę **kocha,** czuje się ją tak znajomą, tak zaprzyjaźnioną, iż zdaje się, jakoby była bliską od dawien z dawna, a że się ją **zna** od **niedawna** lub przedtem wcale nie znało, staje się rzeczą trudną do zrozumienia:

Jakaś wartość wieczysta łączy to „**ja" i „ty"** od dalekiej przeszłości ku dali przyszłości.

W miłości „**ja"** przechodzi od kochającego w ukochaną i odwrotnie, i widnieje z oblicza ukochanej jak w zwierciedle.

Kto przeżył takie oddanie swego „**ja"** drugiej osobie — czy jest taki biedny człowiek na świecie, który go nie przeżywał? — ten nie wątpi, iż część tego „nieznanego" które nazywamy „**ja**", może czasowo opuszczać granice cielesne.

Ten przykład w granicach jeszcze realnych jest **kluczem** wszelkiej **mistyki,** i otwiera podwoje do nowych wspaniałych poglądów, tonie drogę do poznania „człowieka pozazmysłowego".

Fakta wiarygodne objaśnią nas bez komentarzy... podam je w następnej pogadance.

——oo——

DZIAŁ GRAFOLOGA.

Lwów, 31 stycznia.

Chcąc otrzymać ocenę, należy dopełnić następujących warunków:

1) Przesłać do Redakcji „Kurjera Lwowskiego" („dla Grafologa") — próbkę pisma jak najobszerniejszą, pisaną na papierze nieliniowanym, **atramentem**, niewymuszenie (najlepiej jakiś długi list, pisany już poprzednio do znajomych lub krewnych, albo jakieś zapiski. Gorzej nadają się do oceny odpisy, zupełnie zaś nie nadają się korespondentki, wizytówki, pismo kaligrafowane i t. p.).

2) Wyciąć z „Kurjera Lwowskiego" i **nakleić wewnątrz listu nagłówek: „Odpowiedzi Grafologa".**

3) Próbkę pisma zaopatrzyć w **podpis względnie pseudonim, pod którym ma się pojawić ocena.**

4) Dołączyć do listu zł. 1 (jeden) znaczkami poczt. za każdą ocenę.

ODPOWIEDZI GRAFOLOGA.

Turczynka. Wybitny egoizm, połączony z despotyzmem łagodnym wprawdzie, ale wytrwałym. Chciałaby Pani, aby wszystko i wszyscy byli gotowi do usług na każde Pani skinienie, wszystkich osobą swoją zainteresować. Główka jasna, pojętna. Zamiłowanie porządku. Szczerość pozorna jedynie — raczej skrytość, może nawet nieco kłamliwości. Ukryta w głębi serca chęć używania, namiętność.

Dr. O.

—xo ox—

Kącik dla Pań.

Modne szale.

Lwów, 31 stycznia.

Dość długo zapomniane, **zjawiły się znowu szale jako uzupełnienie stroju eleganckiej kobiety.** Na ulicy przystosowane barwą i ozdobą do kapelusza, **przy sukni wieczorowej z tego samego, lub podobnego co ona materjału, albo oddzielnie,** jako wzorzysty, ozdobiony długą frendzlą szal, jest obecnie bardzo „en vogue".

Szal wełniany, ciepły, bywa zawsze w użyciu, w różnych odmianach fabrycznych, czy artystycznych, zwłaszcza w letniskach czy zdrojowiskach. Co jakiś czas jednak **zdobywa sobie szal fantazyjny prawo obywatelstwa** jako rzecz zbytkowna, w dekoracyjnem tylko znaczeniu, po za tem, że w wielu krajach należy **do stroju narodowego, zwłaszcza na południu.**

Tam gdzie bywa stale noszony, daje pole do okazania wrodzonego wdzięku i gracji n. p. **Hiszpankom czy Wenecjankom,** bo trzeba przyznać, że te córy południa umieją go nosić, a mieszkanki północy nieraz mogłyby się tej sztuki u nich nauczyć. Znana to rzecz i kobiety o tem dobrze wiedzą — że szale są bardzo twarzowe **i nadać mogą skromnej sukni pewnego wykwintu.**

Zresztą każda epoka mody inaczej go zastosowuje. W napoleońskich czasach wkładały go elegantki drapując na sposób antyczny, w okresie Restauracji, w erze t. zwanej Biedermayer noszono szale „statecznie" jak w **komedjach Fredry** to dziś robią dobre artystki.

Potem **przez dziesiątki lat szal znika** z widowni, zjawia się jako efemeryda mody tu i ówdzie, ale już nie przywiera tak do sylwetki kobiecej jak dawniej, obecnie znowu daje się zauważyć **powrót szala,** ale jakiś inny od swoich poprzedników!

Dawniej daleki Wschód ze swoją starą kulturą tkacką, bywał dostawcą tego stroju. Sławne kaszmirskie, indyjskie szale, **tkane jedwabiem i złotem,** były lekkie i cienkie, bajeczne w rysunku i barwie, ogromnej trwałości i ceny, przechodziły z pokolenia w pokolenie i są dziś ozdobą muzeów. Z czasem **europejski przemysł zaczął naśladować wyroby wschodnie,** nie doścignąwszy ich jednak, zdołał wyprodukować szal tani i ten rozpowszechnił się bardzo.

Szal w **dzisiejszem ujęciu jest przedewszystkiem ulubieńcem przemysłu artystycznego,** zdobi się go haftem, aplikacją, cieniowanem malowaniem, robotą batikową lub modną dziś bardzo plastyczną dekoracją, która mieniąc się refleksami metalowemi, składa się na wygląd bardzo efektowny. Do zdobienia go odpowiednie wzory, duże, fantastyczne kwiaty, ptaki i motyle, lub **ornamenty abstrakcyjne,** o ile ma spełniać swe zadanie przedmiotu dekoracyjnego, powinien być naprawdę piękny, o **starannym rysunku** i zharmonizowanej barwie. jeżeli tym warunkom w zupełności nie odpowiada, lepiej go wcale nie wkładać...

M. G.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

„Oczko w głowie". Sześciomiesięczne niemowlę trzeba dożywiać, prócz piersi podawać grysik na mleku, purée z marchwi, kompot z jabłek lub tarte surowe słodkie jabłko, biszkopty, początkowo raz dziennie w małych ilościach.

„Szaraczek". Myć twarz rano i wieczór przegotowaną ostudzoną wodą, unikać korzennych potraw, alkoholu, wcześnie iść spać i przestrzegać... trawienia, a cera napewno się poprawi.

„Młodej gosposi" radzimy urządzić piknik. Całe towarzystwo złoży się na przyjęcie, w dzisiejszych czasach jedyna forma zabawy, zresztą bywała praktykowana i w dawniejszych lepszych czasach.

„Wyprawa Oleńki". W sprawie zakupu pościeli proszę zwrócić się z zaufaniem do znanej firmy **Pietruszewski - Mieko,** Lwów, Koralnicka 8. Resztę informacji przyślemy listownie.

Uwaga: Na odpowiedź przysłać 1 zł. w znaczkach i wycięty nagłówek „Kurjera Lwowskiego". Adresować: **„Kurjer Lwowski" — Kącik dla Pań".**

Z kraju.

× **Za znęcanie się nad żołnierzami** skazał krakowski sąd wojskowy porucznika 8 pułku ułanów **Hoszowskiego** na 7 tygodni więzienia.

× **Za oszustwa, dokonane na szkodę krakowskiej Kasy chorych** aresztowano w Krakowie **6 osobników,** notowanych już poprzednio na policji za szereg oszustw i kradzieży. **Podrabiali oni kwity i pieczęcie** urzędów parafjalnych i gminnych i na tej podstawie pobierali zasiłki na znacznieszę kwoty.

× **Dwa dzienniki obszarnicze łączą się.** „Przegląd graficzny" podaje, że z dniem 1 kwietnia br. **„Dzień Polski"** organ ziemiański, połączy się z **„Warszawianką"** w jedno pismo.

Wiadomości z Przemyśla.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, 29. stycznia.

Zjazd robotników rolnych.

Onegdaj odbył się w Domu Robotniczym **na Zasaniu** zjazd robotników rolnych z pow. przemyskiego i dobromilskiego pod przewodnictwem p. Ant. **Wityka.** Referaty wygłosili pp. St. Baczarski i Jan Mirek, poczem — po wyczerpującej dyskusji — uchwalono rezolucje, zawierające **dosadną krytykę** metod i praktyk wykonawczych **reformy rolnej.**

Rozgrywki o inspektorat szkolny.

Sfery nauczycielskie śledzą z dużem zainteresowaniem rozwój wypadków **na terenie — walki o posadę inspektora,** szkól powszechnych, która wbrew pierwotnym przypuszczeniom ma przypaść **kandydatowi zamiejscowemu.** Na razie niewiadomo kto aranżuje całą tą w swoim rodzaju pikantną imprezę. Głośnem jest tylko, że p. insp. **Fiszer** ma już nominację na inne stanowisko, podczas gdy **pow. dobromilski** wkrótce otrzyma **jako inspektora jednego z nauczycieli** pełniącego obecnie obowiązki inspektorskie w tut. powiecie, człowieka zażywającego dobrej sławy nietylko w sferach zawodowych. Że w tych rozgrywkach o dyplom **inspektorski niemałe znaczenie mają kolory polityczne** — to wiadomo.

Bezrobocie przybiera rozmiary — jak na stosunki przemyskie — wręcz **katastrofalne** — zwłaszcza, że wielki przemysł tu prawie nie istnieje. Armja więc bezrobotnych uzupełnia się głównie z pośród robotników **budowlanych** i różnej **czeladzi rzemieślniczej** — poza tem zaś zaznacza się dość silny dopływ robotników **zredukowanych w zakładach wojskowych.**

Komitet do walki z bezrobociem ma też zadanie bardzo trudne. Rozporządzając bowiem środkami zupełnie niedostatecznymi musiał dołożyć wielkich starań, aby na razie — jako tako związać koniec z końcem w dopiero co przeprowadzonej akcji **doraźnej pomocy żywnościowej** za miesiąc styczeń. Dotąd rozdzielono około **15.400 kg.** wiktuałów (mąki, fasoli i grochu), asygnowanych z magazynu w **młynie** p. Frendla, będącego przewodniczącym komitetu **głównego.**

Zbiórka bezrobotnych odbywa się **w Domu Robotniczym.**

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

KURJER SZACHOWY

pod redakcją K. F.

Partje z ostatniego międzynarodowego turnieju w Moskwie.

Gra wiedeńska.

Białe: Dr. Tartakower (1).	Czarne: Rubinstein (0).
1. e 2 — e 4	1. e 7 — e 5
2. S b 1 — c 3	2. S b 8 — c 6
3 G f 1 — c 4	3. S g 8 — f 6
4. d 2 — d 3	4. G f 8 — c 5
5. G c 1 — e 3	5. d 7 — d 6 (lepsze w takich wypadkach jest cofnięcie gońca na b 6).
6. G e 3 × c 5	6. d 6 × c 5
7. S g 1 — e 2	7. S c 6 — a 5
8. G c 4 — b 3	8. S a 5 × b 3
9. a 2 × b 3	9. 0 — 0
10. 0 — 0	10. S f 6 — g 4
11. h 2 — h 3	11. S g 4 — h 6
12. f 2 — f 4	12. e 5 × f 4
13. S e 2 × f 4	13. f 7 — f 6 (aby zrobić miejsce dla skoczka i ulokować go na ważnym punkcie e 5; posunięcie 10 i 11 ze strony czarnych jest teraz zrozumiałe).
14. H d 1 — f 3	14. S h 6 — f 7
15. W f 1 — f 2	15. S f 7 — e 5
16 H f 3 — g 3	16. c 7 — c 6
17. S f 4 — h 5	17. H d 8 — e 7
18. W a 1 — f 1	18. K g 8 — h 8 (bo groziła strata pionka na f 6).
19. S c 3 — d 1	19. G c 8 — d 7
20. S d 1 — e 3	20. W a 8 — d 8
21. S e 3 — f 5	21. G d 7 × f 5
22. e 4 × f 5	22 H e 7 — d 7
23. W f 2 — f 4	23. W f 8 — e 8
24. K g 1 — h 1	24 W e 8 — e 7
25. W f 4 — e 4	25. W d 8 — e 8
26. H g 3 — h 4	26. K h 8 — g 8
27. H h 4 — f 2	27. b 7 — b 6
28 W f 1 — e 1	28. K g 8 — h 8
29. W e 1 — e 3	29. K h 8 — g 8
30. W e 3 — g 3	30. K g 8 — h 8 (taktyka wyczekująca przy pozycji, która wydaje się niewzruszalną; ale przeciwnik ma już gotowy genjalny plan zniszczenia).
31. W g 3 × g 7(!)	31. W e 7 × g 7
32. S h 5 × f 6	32. H d 7 — e 7
33. S f 6 × e 8	33. H e 7 × e 8
34. H f 2 — f 4	34. W g 7 — e 7
35. f 5 — f 6	35. S e 5 — g 6
36. W e 4 × e 7	36. S g 6 × e 7
37. f 6 — f 7	(wobec czego czarne poddają się).

Partję powyższą oceniają powszechnie jako jedną z najpiękniejszych w turnieju.

NOTATKI I ODPOWIEDZI.

Druga miedzyklubowa rozgrywka między „Lwowskim Klubem Szachistów" a klubem „Hetman" o srebrny puhar wędrowny, dała wynik remis.

W pierwszej rozgrywce odniósł zwycięstwo „Lwowski Klub Szachistów". Gdy jednak regulamin rozgrywkowy postanawia, że nagrodę zdobywa ta strona, która wygra trzy razy z rzędu, stanął klub „Hetman" na stanowisku, że ostatnie remis przerwało kolejność wygranych i że zdobytego punktu „Lwowskiego Klubu Szachistów" nie należy liczyć. Kwestja nie została jeszcze definitywnie rozstrzygnięta.

Lwowski Klub Szachistów rozpoczyna w dniu 1 lutego b. r. **turniej o mistrzowstwo klubu na rok 1926.** Przewidzianych jest 5 nagród, z których pierwsza połączona będzie z tytułem mistrza klubu. Wkładka do turnieju wynosi 3 zł. Do tej chwili zgłosiło się 20 uczestników. Dalsze zgłoszenia przyjmuje sekretarjat klubu w lokalu Kawiarni Udziałowej (róg Pańskiej i Piekarskiej).

Interesowany. O tem, kto z kim ma grać w rozgrywce międzyklubowej, o której zresztą wyżej jest mowa, decyduje według regulaminu los. Do uczestnictwa dojść Pan może przez przystąpienie do jednego z walczących ze sobą klubów.

Korespondencje w sprawach szachowych, prosimy adresować do Redakcji „Kurjera Lwowskiego" „Dział szachowy".

Nowy skandal książęcy w Rumunji.

Książe Babu-Stirba spowodował abdykację ks. Karola.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 30 stycznia.

Z Bukaresztu donoszą, że w Rumunji zanosi się na nowy skandal. Pojawiły się mianowicie **afisze z portretami ks. Babu - Stirby** z podpisem **„Oto on"**. Jednocześnie szereg pism zapowiada rewelacje w sprawie tego księcia, który **posiada wielkie wpływy na królową i premiera Bratianu.** Ks. Babu - Stirba ma być tym ,który spowodował abdykację następcy tronu ks. Karola.

W okresie poprzedzającym abdykację b. następcy tronu między nim a księciem Babu - Stirba doszło miało do ostrej wymiany zdań, w czasie której **ks. Karol spoliczkował swego przeciwnika.**

———xo ox———

Sprawa wejścia Polski do Rady Ligi Nar.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 30 stycznia.

Donoszą z Paryża: „Daily Tel." otrzymała wiadomość, że Chamberlain w rozmowie z Briandem dał do zrozumienia, że Anglja nie będzie się sprzeciwiała udzieleniu Polsce stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów, **gdy po wstąpieniu Niemiec do Ligi uchwaloną zostanie nowa konstytucja tego ciała.**

Londyn, 30. 1. „Daily Tel." pisze, że **starania rządu polskiego o stałe miejsce w Radzie Ligi Narodów są sprzeczne z interesami niektórych państw, które wysuwają podobne pretensje.** Na szczęście jednak **Chamberlain do niczego się nie zobowiązał.**

Paryż, 30. 1. (AW). Berliński korespondent „Journal des Debats" donosi, że rząd niemiecki zamierza **w przyszłym tygodniu wnieść prośbę o przyjęcie do Ligi Narodów.** Równocześnie mają się toczyć rokowania z rządem francuskim w sprawie przyszłego spotkania między Briandem a Stresemanem.

———ox xo———

Reorganizacja armji włoskiej.

„Pokój w cieniu mieczy będzie pewniejszy".

Rzym, 30. 1. (PAT.) Izba deputowanych przeprowadziła w dalszym ciągu dyskusję nad **projektem reorganizacji armii. Mussolini** jako **minister wojny potwierdził**, że z uchwaleniem projektu armja otrzyma swą podstawową konstrukcję a zakończył oświadczeniem, że **wszystkie siły armji** i narodu winny być rozwinięciem potęgi moralnej i materjalnej. Włochy pragną pokoju, lecz **pokój będzie pewniejszy w cieniu mieczy.** Po przemówieniu Mussoliniego dyskusja ogólna została zakończona i uchwalono przejść do dyskusji **nad ustaleniem projektu.**

O podwyższenie ceny cukru.

Motywy i argumenty cukrowników.

W Związku cukrowni b. Królestwa Polskiego w Warszawie, odbyła się konferencja prasowa, na której prezes Związku p. Zagleniczny zobrazował sprawę cen cukru. Pan Zagleniczny wyjaśnił przedewszystkiem, co zmusza cukrownie do żądania tej podwyżki. Głównymi czynnikami są wzrost wywozu cukru zagranicę i olbrzymi spadek cen cukru na głównym rynku światowym, w Londynie. Gdy w roku 1920—21 na 156 tysięcy ton ogólnej produkcji wywóz zagranicę wynosił 43 tys. ton, to obecnie, pomimo wzrostu spożycia wewnętrznego do 254 tys. ton, nadprodukcja, która musi być sprzedana zagranicą, wynosi 270 tys. ton. Przy cenie 73 zł. za worek 100klg-owy na rynku krajowym i 30 zł. na wywóz, przeciętna cena, osiągana przez cukrownie wynosi zł. 49·50 a koszt produkcji zł. 60. Daje to stratę zł. 10 na worku, co dla większych cukrowni jak naprz. Brześć Kujawski, stanowi miljon złotych straty w jednej kampanji tegorocznej.

Oczywiście najprostszem wyjściem byłoby ograniczenie produkcji do potrzeb rynku wewnętrznego. Wówczas możnaby jeszcze, teoretycznie, obniżyć obecną cenę cukru w kraju.

Redukcję taką możnaby jednak przeprowadzić dopiero w roku przyszłym, po zredukowaniu hodowli buraków, które są kontraktowane przez cukrownie na wiosnę. Zredukowanie. o połowę przeszło produkcji cukru, hodowli buraków i nasion buraczanych w konsekwencji przyniosłoby olbrzymie straty rolnikom, pozbawiło zarobków i egzystencji dziesiątki tysięcy robotników. Wiadomo bowiem, że. uprawa buraków daje pracę mniej więcej jednemu robotnikowi na jednym hektarze, a uprawa buraków zajmuje w Polsce 180 tys. gospodarstw i bez niej nie utrzymałyby się najwyżej stojące kulturalnie gospodarstwa rolne.

Poza tem produkcja cukru daje niezmiernie cenną dla rolnictwa paszę (wytłoczyny) i nawozy sztuczne. Z tych względów rząd angielski wyznaczył olbrzymie subsydja na budowę cukrowni (w roku zeszłym wybudowano w Anglji 10 nowych cukrowni, a w przyszłym ma się rozpocząć budowa 12). Rząd ang. prócz takich kredytów na budowę nowych cukrowni, gwarantuje im cenę rynkową 27 funtów za tonę, dopłacając różnicę. Dopłata ta wynosi obecnie 13 funtów na każdej tonnie. Taką politykę stosuje Anglja, chociaż może sprowadzać nieograniczone ilości cukru po cenie 13—14 funtów za tonnę, loco Londyn.

Rząd angielski uważa jednak, że lepiej kalkuluje się dla dobra kraju dwa razy nawet droższy cukier własnej produkcji, gdyż zapewnia to pracę wielu robotnikom, zwiększa zbyt wielu maszyn, podnosi rolnictwo, hodowlę bydła i trzody, obniża cenę mięsa, wreszcie zwiększa zbyt całego szeregu artykułów (węgla, koksu, wapna, worków itp.)

Z tych względów wszystkie rządy, przed wojną jeszcze, popierały gorliwie produkcję cukru i wszystkie kraje produkujące cukier, miały u siebie cukier droższy, niż ten sam cukier wywożony zagranicę, uważając, że nadwyżka ta opłaca im się korzyściami, jakie przynosi istnienie w kraju przemysłu cukrowniczego.

Ponieważ cena cukru na rynku międzynarodowym, na skutek olbrzymiego dowozu cukru trzcinowego, spadła z 34 na 13 funtów, kraje, które jak Polska, muszą większość produkcji swojej wywozić, muszą płacić na rynku krajowym odpowiednio wyższe ceny, by pokryć odpowiednio większe straty na wywozie.

W dalszych swoich wywodach p. Zagleniczny omówił sprawę techniki naszych cukrowni stwierdzając, że bezpodstawne są zarzuty, jakoby cukrownie nasze były naogół za małe lub zaniedbane technicznie. Gdy Polska ma 60 procent cukrowni, przerabiających 4—6 tysięcy kwintali buraków rocznie, w Czechosłowacji jest takich cukrowni 65 procent, we Francji 71 procent.

Na koszty produkcji cukru wpływa u nas konieczność zaciągania wielkich kredytów w walucie zagranicznej. Przy obecnej zwyżce walut obcych, spłata tych długów ogromnie obciąża produkcję. Zniżka zaś cen cukru zagranicą anuluje zyski dewaluacji.

W rezultacie tego wszystkiego cukrownie domagają się podwyższenia ceny cukru do 92 złotych na worku, czyli o 17 groszy na kilogramie, co stanowi pół grosza dziennie obciążenia na głowę.

Oczywiście nie leży w interesie rządu ani konsumentów nawet, by produkcja cukru, buraków, nasion itp. zmniejszyła się o połowę przeszło, zwiększając liczbę bezrobotnych, dochody rolników i cyfrę wywozu polskiego. Rzeczą rządu i fachowców jest znalezienie wyjścia z tej sytuacji zgodnie z interesami całości życia gospodarczego w kraju.

Sytuacja strajkowa w Warszawie zaostrzyła się.

Dyrekcja telefonów odrzuciła interwencję rządu. Pracownicy miejscy gotowi poprzeć strajkujących.

Warszawa, 30. 1. (AW.). Dziś doszło do skutku zapowiedziana interwencja rządu w sprawie zatargu telefonicznego. Min. **Ziemięcki** konferował najpierw z Dyrekcją telefonów, następnie z delegatami Zarządu Głównego Zw. Pracowników miejskich użyteczności publicznej oraz Związkiem telefonistek. Min. Ziemięcki wyraził propozycję, by w zamian **za przyjęcie z powrotem** przez PAST. p. **Chodzickiej** Związek Telefonistek złożył deklarację wyjaśniającą tę i inne sprawy, a **kwestja umowy będzie oddana arbitrażowi rządowemu.** Dyrekcja Tel. zajęła w tej sprawie stanowisko odmowne, a Zw. Tel. uzależnia dalsze kroki od definitywnej odpowiedzi Dyr. Tel., której dotąd niema.

Zarząd Główny Zw. Pracowników miejskich i użyteczności publicznej oświadczył, że **telefonistki muszą żądać podwyżki płac** ponieważ nawet najwyższa ich pensja jest niższą od płacy niewykwalifikowanego robotnika. Telefonistki zgadzają się na przerwanie strajku pod warunkiem przyjęcia z powrotem wydalonej koleżanki i niekwestjonowania od stycznia 5%-owej podwyżki przyznanej przez komisję rozjemczą.

ZBĘDNA GORLIWOŚĆ.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 30 stycznia.

Wydział wykonawczy **S. S. S.** zawiadomił swych członków, że zgłosił rządowi gotowość zastąpienia strajkujących pracowników telefonów i tramwajów. Również członkowie **straży narodowej** otrzymali polecenie stawienia się z legitymacjami w dniu bieżącym w lokalu Straży celem ustalenia gotowości zastąpienia strajkujących.

TELEFONISTKI ŁÓDZKIE POMOGĄ.

W Łodzi odbyło się zebranie telefonistek łódzkich celem zajęcia stanowiska wobec strajku telefonistek warszawskich. Postanowiono w razie otrzymania wskazówek z Warszawy **poprzeć czynnie strajk warszawski.**

WŚRÓD STRAJKUJĄCYCH TRAMWAJARZY NIEMA TENDENCJI DO PRZERWANIA STRAJKU.

Zw. szoferów i dorożkarzy podobno przyrzekły pomoc materjalną. W niedzielę odbędzie się tu wiec tramwajarzy, na którym będzie omawiana sprawa poparcia strajku tramwajarzy i telefonistek przez wszystkich robotników miejskich użyteczności publicznej. **Związek liczy również na poparcie robotników w Łodzi i Zagłębiu Dąbrowskiem,** o ile zatarg nie zostanie do tego czasu zlikwidowany.

OBAWY WYBUCHU STRAJKU W ELEKTROWNI ZOSTAŁY ZAŻEGNANE.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 30 stycznia.

Dyrekcja zobowiązała się do **niewypłacania indywidualnych dodatków drożyźnianych.** Mimo to kasy Elektrowni kontynuowały dziś w dalszym ciągu wypłacanie tych dodatków. Na skutek interwencji rządu **wstrzymano wypłaty** do środy t. j. do czasu, gdy listy płac wszystkich pracowników tego zakładu będą **uzupełnione o 11.22% dodatku.**

Brutalny atak dyr. Żołyńskiego na bezbronne kobiety.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 30 stycznia.

Dzisiejsze wydarzenia w dyrekcji telefonów zaostrzyły strajk do niezwykłych rozmiarów. Mianowicie dyrektor telefonów p. Żołyński wpadł dziś o godz. 18 **na czele 15 mężczyzn** z opaskami spółki telefonicznej na ramieniu, do sieni gmachu telefonów i rozkazał przyprowadzonym „urzędnikom" **wyrzucić dyżurujące tam telefonistki.** Wynikła formalna bójka, ponieważ „urzędnicy" użyli przemocy. **Wiele telefonistek zostało pobitych do krwi, wiele zemdlało. Działy się sceny tragiczne.** Wezwane pogotowie ratunkowe odwiozło zemdlone i pobite niewiasty do domów. Policja spisała protokoły.

Telefonistki oburzone tem skandalicznem zaściem do żywego, domagają się obecnie **usunięcia p. Żołyńskiego ze stanowiska dyrektora.** Obecnie, godz. 12 o północy, min. **Ziemięcki** udał się do prezesa Rady ministrów p. **Skrzyńskiego,** w sprawie sytuacji strajkowej.

Demonstracje antyniemieckie we Włoszech.

Rzym, 30. 1. (AW.) W Bari, Florencji, Medjolanie i Rzymie odbywają się poważne demonstracje skierowane przeciwko Niemcom. W **gmachu poselstwa niemieckiego w Rzymie wybito szyby.** Jeden z członków poselstwa został **znieważony** mimo interwencji policji. Studenci przeprowadzają **rewizje w hotelach i pensjonatach** przeprędzając stamtąd Niemców. Na wieść o demonstracjach **wielu Niemców wyjechało z Włoch.**

———oo———

Koniec zatargu sowiecko-chińskiego o kolej wschodnią.

Moskwa 30. 1. (PAT.) Agencja Telegr. Unji Sow. Chiński pełnomocnik wręczył wczoraj komisarzowi ludowemu dla spraw zagr. **Cziczerinowi** depeszę chińskiego min. spraw zagran, który donosi o **uwolnieniu Iwanowa,** wyrażając przekonanie, że konflikt wkrótce będzie zażegnany. W odpowiedzi na to wystosował Cziczerin pismo do Karachana, celem doręczenia go chińskiemu ministrowi spraw zagranicznych, w którem wyraża nadzieję, że rząd chiński podejmie odpowiednie kroki, aby zażegnać ten przykry incydent.

Wybuch gazów w kopalni.

19 górników zabitych, 38 zasypanych.

Birmingham, 30. 1. (Allabama). (PAT.) Wskutek wybuchu gazów w tutejszej kopalni węgla **19 górników poniosło śmierć,** zaś 25 górników zdołano ocalić. Panuje obawa, iż z pośród zasypanych 38 górników żaden nie pozostał przy życiu.

———oo———

KRONIKA.

STYCZEŃ 31 NIEDZIELA

Dziś: rzym.-kat. C. Starozap., gr.-kat. N. D. 2 po Boh.

Jutro: rzym.-kat. Ignacego, gr.-kat. Makaryja.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Niedziela o 3 pop. „Nietoperz". Ceny zniżone popołudniowe.

Niedziela o 7·30 wiecz. „Trubadur". Gościnny występ Stanisława Gruszczyńskiego.

Poniedziałek „Kredowe Koło".

Wtorek o 3 pop. „Nietoperz". Ceny zniżone popołudniowe.

Wtorek o 7·30 „Carmen". Ostatni gościnny występ St. Gruszczyńskiego.

TEATR NOWOŚCI.

Niedziela o 3.30 pop. „Wilki" Ceny zniżone popołudniowe.

Niedziela o 7·30 wiecz. „Medaljon Prababki".

Poniedziałek „Marjetta".

Wtorek o 3.30 pop. „Świerszcz za kominem".. Ceny zniżone popoł.

Wtorek o 6·30 wiecz. „Żółta rękawiczka".

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.

Niedziela o 4 pop. „Urwis" (ceny popularne).

Niedziela o 7·30 „Hau-Hau".

Wtorek o 4 pop. „Urwis" (ceny popularne).

Wtorek o 7·30 „Hau-Hau" (ostatnie przedstawienie).

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „Skandal" romans, „Musisz być moją", kom.

Chimera: Z pamiętnika króla humoru 4 komedje 12 akt.

Lew: „Odwieczny promień" miłości

Palace: „Miłość zaślepia" „Strach ma wielkie oczy".

——oo——

— **Teatr Wielki** wystawia dziś pierwszy raz na popołudniowe przedstawienie po cenach zniżonych wspaniałą operę komiczną J. Straussa „Nietoperz".

Wieczorem opera Verdi'ego „Trubadur" z gościnnym występem znakomitego tenora opery stołecznej St. Gruszczyńskiego w partji tytułowej, z udziałem pierwszorzędnych sił wokalnych pod reżyserją p. Łowczyńskiego, a kierownictwem muzycznem p. Lehnera.

— **Teatr Nowości** daje dziś nieodwołalnie po raz ostatni na popołudniowe przedstawienie po cenach zniżonych, cieszącą się nadzwyczajnem powodzeniem, pełną żywiołowego humoru i radości życia a równocześnie głębszego sentymentu, komedję Lengyel'a „Noc Antonji" z mistrzowską odtwórczynią partji tytułowej p. Leonią Barwińską. — Wieczorem powtórzona będzie ciesząca się wyjątkowem powodzeniem, pełna serdecznego, swojskiego humoru, lekka komedja Stanisława Warskiego „Medaljon Prababki"

— **Ostatni gościnny występ znakomitego tenora St. Gruszczyńskiego** w operze Bizeta „Carmen" we wtorek, w pierwszorzędnej reprezentacji artystycznej.

— **Jutro w poniedziałek** w Teatrze Wielkim idzie po raz drugi wspaniały poemat dramatyczny „Kredowe Koło" Klabunda — przyjęty owacyjnie na sobotniej premjerze w Teatrze Nowości zaś najulubieńsza operetka sezonu „Marjetta".

— **„Gdybym chciała"** („Si je voulais") wyborna, subtelna i wysoce zajmująca komedja jednego z najświetniejszych mistrzów współczesnego komedjopisarstwa Geraldy'ego, będzie najbliższą premjerą Teatru Nowości pod kierownictwem reżyserskiem p. Kwiatkowskiego.

CZAS ODNOWIĆ PRENUMERATĘ NA LUTY 1926 R.

Prenumerata „Kurjera Lwowskiego" wynosi miesięcznie: we Lwowie 4 zł. 50 gr., z dostawą we Lwowie i w całej Polsce 4 zł. 80 gr., za granicą 6 zł. 50 gr. Dla urzędników państwowych i nauczycieli 3 zł.

Prosimy Szan. Prenumeratorów o najrychlejsze nadesłanie prenumeraty **przekazami pocztowemi,** celem uregulowania nakładu i uniknięcia przerwy w wysyłce „Kurjera Lwowskiego".

*

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego" przesyłać należy przekazem pocztowym, aż do podania nowego numeru P. K. O. — Pieniądze przesyłane na dawny numer P. K. O., nie będą uznane.

——oo——

Mówią, że...

coraz trudniejsze są u nas stosunki wydawnicze, o czem zresztą już dawno wszyscy wiemy.

— — — — — — — — — — —

tymczasem niemal co tydzień ukazują się jakieś zupełnie niepotrzebne wydawnictwa, które stosami rozsyła się do redakcji. Nie mówiąc już nic o pornografji, krzewiącej się bujnie zwłaszcza w Warszawie, co komu przyjdzie z broszurek o jakichś stowarzyszeniach, z ulotnych pisemek, z książeczek z opisami jakiejś wycieczki, ze świstków o jakiejś tam gdzieś zbędnej zresztą akcji. Zamiast wydawać na to pieniądze lepiej prenumerować gazety, które wszędzie mają swoich korespondentów, lepiej zwracać się z tem do swych zaufanych czasopism. I tak już tyle mamy grafomańskich płodów, które zawadzają w księgarniach i odstraszają tylko czytelników. Nie wyrzucajmy nadarmo pieniędzy, których i tak nie mamy! Nie marnujmy drogiego papieru, nie szafujmy groszem na opłaty pocztowe! Dość już tego drukowanego śmiecia! rrr.

——oo——

— **Prezes lwowskiej Izby skarbowej** dr. Weinfeld powrócił do Lwowa i objął urzędowanie.

— **„Zygfryd",** potężny dramat muzyczny Ryszarda Wagnera dany będzie w połowie bież. tygodnia z udziałem p. Marcelego Sowilskiego.

— **„Zamarłe oczy",** opera Eugenjusza d'Alberta, wystawiona będzie w sobotę w Teatrze Wielkim, na popołudniowe przedstawienie dla młodzieży szkolnej. Wcześniejsze zamówienia na bilety przyjmuje Komitet Rozrywkowy dla młodzieży, w budynku szkolnym im. Tańskiej przy ul. Jabłonowskich — także przedsprzedaż biletów na to przedstawienie we środę i czwartek od godz. 5 do 7 wieczorem.

— **Dzisiejsze niedzielne popołudniowe przedstawienie w Teatrze Małym** wypełni znowu sztuka Katerwy pt. „Urwis", która na ostatniem popołudniowem przedstawieniu ściągnęła tłumy publiczności. — Wieczorem arcywesoła angielska komedja „Hau-Hau", jedna z najlepszych w bieżącym sezonie, jak to zresztą zgodnie podkreśliła cała prasa. Codziennie odbywają się próby pod kierunkiem reżyserskim Haliny Bilińskiej-Czarnowskiej ze słonecznej komedji Nikorowicza p. t. „W gołębniku", którą ujrzymy w przyszłym tygodniu. Teatr Mały do premjery tej przygotowuje się z niezwykłą starannością.

— **Zabawa kostjumowa w salach Stow. „Gwiazda"** (ul. Franciszkańska l. 7 odbędzie się w poniedziałek dnia 1 lutego br. na dochód funduszu inwalidów, wdów i sierót. Zaproszenia otrzymać można codziennie wieczorem w kancelarji Stowarzyszenia.

— **† Lutczyn Marjan,** b. członek Wydziału i gracz I. drużyny L. K. S. Lechia zmarł dnia 29 bm. Wydział Klubu wzywa wszystkich członków do jaknajliczniejszego wzięcia udziału w pogrzebie, który odbędzie się dnia 1 lutego (poniedziałek) o godz. 3 popoł. z domu przy ul. Zofji l. 14.

— **Baczność Legjoniści.** Wzywa się wszystkich Legjonistów do wzięcia udziału w pogrzebie zmarłego kolegi Legjonisty śp. Marjana Lutczyna. Pogrzeb odbędzie się 1. II. z domu przy ul. Zofji l. 14, o godz. 15.

— **Zemsta na najbiedniejszych.** Przyznane emerytom dotychczas zwolnienia od komunalnego podatku od lokali zostają z dniem 1 lutego br. **unieważnione.** Natomiast przyznane zwolnienia **inwalidom,** wdowom i sierotom tychże, pobierającym rentę inwalidzką oraz weteranom z 1863 r. i ich wdowom pozostają nadal w mocy.

— **Niedzielne popularne wykłady higjeniczne.** W niedzielę 31 b. m. odbędzie się w sali Kinoteatru „Marysieńka" (plac Smolki) o godzinie 11 przedpołudniem, wykład prof. dra Franciszka Gröera „O szkarlatynie". Wykład ilustrują liczne przeźrocza kolorowane.

— **Chór Pocztowego Koła Muzycznego,** odśpiewa w niedzielę, dn. 31 bm. w kościele św. Marji Magdaleny, o godzinie 10, szereg kolend.

— **O ratowanie głodnych we Lwowie.** Celem zastanowienia się nad sposobami przyjścia z pomocą ludności Lwowa, uginającej się pod ciężarem nędzy i niedostatku, a w szczególności celem obmyślenia sposobów ratowania głodnych, odbędzie się **w środę, dnia 3 lutego, w ratuszu na I piętrze,** w sali posiedzeń Rady miejskiej o godzinie 6 wieczór, **konferencja obywatelska,** na którą zaprosił prezydent miasta przedstawicieli stowarzyszeń i zrzeszeń, jakoteż reprezentantów sfer przemysłowych i handlowych.

— **Stowarzyszenia Narodowe Dzielnicy IV.:** Organizacja Narodowa, Liga Katolicka św. Antoniego, T-wo Rozwój, Liga O. P. P. i Koło T. S. L. im. Wyspiańskiego, urządzają we wtorek 2 lutego b. r. o godzinie 11.30 przed południem w sali gimn. szkoły im. św. Antoniego, ul. Głowińskiego 6, **„Uroczysty Poranek Staszicowski"** z udziałem JWP. Wandy Korytko-Łamnickiej, art. śpiewaczki, T-wa śpiewackiego „Harfa" i zespołu mandolinistów „Serenada". Przemawiać będą: Dr. Niemczycki — zagajenie; prof. Borzemski — Staszic jako obywatel-patrjota; Mr. Gołąb — Staszic jako ekonomista. Wstęp 30 groszy.

— **„Bartel Turaser",** emocjonujący dramat, osnuty na tle życia robotników, w 3 aktach, F. Langmanna, napisany oryginalnie, a wystawiany ongiś za dyrekcji ś. p. T. Pawlikowskiego w Teatrze Wielkim, zostanie odegrany z okazji 56-tej rocznicy 1-go strajku drukarzy lwowskich, w sali własnej „Ogniska". ul. Piekarska l. 18, w niedzielę, 31 stycznia, o godzinie 7 wieczór. —

— **„Wielki mecz kostjumowo-maskowy".** Pod tym tytułem urządza Kółko zabawowe drukarzy lwowskich zabawę karnawałową, w pięknie udekorowanej sali własnej (Piekarska 18). w poniedziałek, 1 lutego, **o godzinie 9** wieczór. Program urozmaicony i bogaty w niespodzianki. Premjowanie najoryginalniejszej damskiej i najkomiczniejszej męskiej maski. Muzyka salonowa z jazz-bandem. Wstęp od osoby 3 zł., akademicy i wojskowi płacą **2 złote.**

Co się stało w mieście?

— **Usiłowane samobójstwo na V. Komisarjacie P. P.** Na Komisarjat V. P. P. sprowadził posterunkowy Wisz dziewczynę lekkich obyczajów Karolinę **Breitwizer,** za wywołanie awantury na pl. Bernardyńskim. W chwili, gdy ją miano odstawić do aresztów policyjnych, zażyła ona w celach samobójczych **pastylkę sublimatu.** Wezwane Pogotowie odwiozło ją do szpitala.

— **Aresztowano** Mandziuka Józefa i Hulę Jakima, których przytrzymano na parkanie przy ul. Zamarstynowskiej, w chwili, gdy usiłowali dostać się do składu desek Jakóba Białopolskiego. Ze składu tego kradziono systematycznie deski, drzewo i węgiel, ogólnej wartości 500 zł.

— **Kradzieże i włamania.** Dnia 29 bm. nieznany złodziej skradł futro z wieszadła w jadalni na Politechnice, na szkodę słuchacza **Tadeusza Godzięby,** zam. przy ul. Boczkowskiego l. 16.

— **Obława policyjna na t. zw. „zecerów".** Dnia 29 bm. o godz. 7 rano urządziła lwowska Ekspozytura P. P. obławę na oszustów t. zw. „zecerów". Obława, którą prowadził asp. Kafliński, skontrolowała szereg szynków, restauracji, placów targowych i ulic. Przytrzymano ogółem 8 **notowanych „zecerów"** w tem czterech poszukiwanych. Przy dwu znaleziono w czasie rewizji metalowy zegarek, 2 łańcuszki i 4 obrączki mosiężne, przeznaczone na sprzedaż. Sześciu „zecerów" osadzono w aresztach policyjnych.

— **Znaleziono w wozach M. K. E.** Męskie rękawiczki, torbę z prowiantami. Książkę. Papier pakunkowy. Teczkę na akta.

— **Dotkliwa strata.** Mehler Schema, urzędnik pryw., zam. przy ul. Piotra l. 21, dnia 29 bm. podczas zakupywania biletu na gł. dworcu pozostawił przez zapomnienie na okienku kasy swój portfel, zawierający 1300 zł. Gdy po chwili zorjentował się i wrócił, portfelu już nie było.

——oo——

— **Zabawa taneczna,** która odbędzie się we wtorek dnia 2 lutego br. o godz. 19.30 w sali Sokoła-Macierzy przy ul. Zimorowicza na rzecz Budowy Domu Żołnierza we Lwowie zapowiada się wspaniale.

— **Pierwsza w tym sezonie Reduta Teatralna,** urządzana staraniem Związku Artystów Scen Polskich Gniazdo Lwów, zapowiada się niezwykle interesująco. Wyborny program w wykonaniu najlepszych sił zespołu teatrów miejskich i innych ulubieńców publiczności lwowskiej dają rękojmię, że nasza publiczność spędzi wieczór i noc na wesołej i nie drogiej rozrywce, bo bilety wstępu od 2 do 6 zł. włącznie. Pozostała jeszcze niewielka ilość do nabycia w Teatrze Wielkim w dawnej kasie Teatru Małego wejście od ulicy Skarbkowskiej

Humor.

W CUKIERNI.

— No, panie Geszeftsglik, co słychać dziś na mieście?

— Co ma być słychać? Lepiej, niż jutro.

CAŁKIEM PROSTE.

— Zosiu, tak długo się fryzujesz, a już późno. Nie zdążysz do biura.

— Nie wie mama, że przebąkują znów o redukcji, więc muszę lepiej wyglądać i bardziej dbać o siebie.

Kurjer ekonomiczny.

Znowu likwidacja. Oddział lwowski **Banku Handlowo - Przemysłowego** w Łodzi zlikwidowany zostanie z dniem 1 lutego b. r.

Cena ropy podniosła się wobec wywozu za granicę. Drobne transakcje na ropę borysławską zawierane są w cenie 151 — 156 dolarów za wagon. — W bieżącym tygodniu firma „Limanowa" zakupiła w firmie „Silva Plana" dużą partję ropy ponad 500 wagonów po cenie 175 dolarów płatnych przy otrzymaniu towaru.

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj przez dzień cały tendencja zniżkowa. Obrót tylko w dolarach. Dolar ameryk. 7.28 do 7.30 zł., dol. kanad. 7.10 do 7.12 zł

SPRAWOZDANIE GIEŁDY ZBOŻOWEJ.

Ogólny obrót w tygodniu sprawozdawczym wynosił około 500 ton. Z powodu wprowadzenia cła wywozowego od pszenicy, nastąpiło na rynku zbożowym znaczniejsze zaofiarowanie, przy cenach naogół utrzymanych. Z innych gatunków zbóż interesowano się owsem, kukurudzą i żytem (większa ilość towaru). W stosunku do notowań z poprzedniego okresu wszystkie ceny utrzymały się na tym samym poziomie.

Druga serja 5 prc. pożyczki dolarowej.

Szanse wygrania są większe.

Lwów, 31. stycznia.

Z dniem 1 lutego r. b. Bank Polski i jego oddziały, Pocztowa Kasa Oszczędności i Bank Gospodarstwa Krajowego **rozpoczynają sprzedaż** wypuszczonych przez Skarb Państwa obligacyj Serji II. 5%-owej pożyczki dolarowej.

Warunki emisji Serji II. są daleko korzystniejsze od warunków, na jakich wypuszczone były obligacje z r. 1924: oto **zwiększona** została **ilość rocznych premij**, wylosowanych do łącznej sumy 250.000 dol. rocznie (największa premja wynosi 40.000 dol.), a więc znacznie więcej, niż to było ustalone dla Serji I. Stąd szanse wygrania premji są dużo większe. Potęguje te szanse jeszcze druga okoliczność — **powiększona** zostaje również **ilość losowań** z dotychczasowej liczby 4 do 6 w roku oraz ilość drobniejszych wygranych od 100 dol. do 3.000 dol., co roku wygrywa 428 premji.

Z uwagi na tak korzystne warunki emesji spodziewać się należy, że jak w latach ubiegłych, w zrozumieniu własnej korzyści obywatele Rzeczypospolitej pospieszą masowo do instytucyj, upoważnionych do sprzedaży nowej emisji „dolarówki" **w celu nabycia lub wymiany Serji I-ej.**

Pamiętajmy, że zapewniając sobie znaczne korzyści, można jednocześnie przysporzyć zasobów pieniężnych Skarbowi Rzeczypospolitej.

—oo—

Z IZBY HANDLOWEJ POLSKI I. Z. S. S. R.

Dnia 20 stycznia r. b. został zatwierdzony i zarejestrowany przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych **Statut Izby Handlowej Polski i Z. S. S. R.** Składanie deklaracji o zaliczenie w poczet członków Izby oraz wszelkie informacje, można otrzymywać codziennie od 11 do 2-giej popołudniu w Dyrekcji Izby przy ul. Zgoda 7 w lokalu Banku Przemysłowców Polskich w Warszawie.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Berlin (515). Godz. 20.30. Koncert berlińskiej orkiestry radjowej.

Praga (368). Godz. 20.02. Wieczór zabawowy.

Rzym (425). Godz. 20.40. Wyjątki z opery „Bal maskowy" Verdiego.

Wiedeń (530). Godz. 20.00. Dziewczę z przedmieścia, komedja Nestroya.

Zurych (515). Godz. 20.15. Koncert skrzypcowy.

Radjoaparaty i części składowe najtaniej w firmie KINOFOT, Lwów 3-go Maja 11a.

PRZECIW CHAOSOWI.

Na czwartej „Konferencji Radjofonicznej", odbytej ostatnio w Waszyngtonie, stwierdzono fakt **przeładowania atmosfery** falami radjowemi. Za dużo działa ich w **różnych** kierunkach i o różnem napięciu, — przeszkadzając sobie wzajemnie. — Powstał więc projekt ograniczenia ilości stacji nadawczych z jednoczesnem ich udoskonaleniem. W rzeczy samej zaczyna być ich za dużo: naprzykład w Stanach Ziednoczonych, gdzie w bieżącym roku **projektuje się założenie nowych 200 Broadcastingów! W** Ameryce coprawda dziesięć miljonów osób posiada aparaty radjowe, ale na tę nawet ilość stacje nadawcze są tam bezwarunkowo zbyt liczne. Jeśli do tego dodać perturbacje, spowodowane przez istnienie kabli elektrycznych, telegrafów, telefonów i t. d., nic dziwnego, że w słuchawce słyszy się naraz piski, skrzypy i porykowania. Waszyngtońska Konferencja wskazała też **potrzebę ustawowego międzynarodowego uregulowania** rozmaitych kwestji, tyczących się „przemysłu elektrycznego". Tylko międzynarodowa kooperacja nadawców i słuchaczy może zapobiec ostatecznemu chaosowi radjowemu.

NOWA STACJA W BORDEAUX.

W Bordeaux zaczęła funkcjonować nowa stacja nadawcza o fali 410 m.

FINLANDJA.

W Helsingforsie otwarto p. n. „Radjo - Bataljong" nowa stację broadcasting'u, nastawioną na falę 318.

SADZA Z DYMNIKÓW A RADJO.

Birmingham, które wydziela ze swych licznych kominów fabrycznych więcej dymu i sadzy węglowej niż jakiekolwiek inne miasto na świecie **(w ciągu trzech dni, osiadło na przestrzeni jednego kilometra kwadratowego 256 kilogramów sadzy!)** — nie sprzyja dobremu odbiorowi produkcji radjofonicznych. Anteny, zarówno stacji nadawczych jak i odbiorczych, pokrywają się warstwą sadzy, że uniemożliwiony jest należyty odbiór. To też co pewien czas zmieniane są zanieczyszczone anteny nowemi.

KURJER SPORTOWY.

ZAWODY NARCIARSKIE W SŁAWSKU.

Urządzone przez Sekcję Narciarską Czarnych, trzydniowe, ogólnopolskie zawody narciarskie **w Sławsku**, zapowiadają się wyjątkowo dobrze. Warunki śniegowe są zupełnie dobre, pokład śniegu dochodzi w dolinach do grubości ćwierć metra. W górach pokład znacznie obfitszy. Dzięki temu urządzający zawody zapowiadają przeprowadzenie całego programu zawodów.

W ostatniej chwili zgłosiły z zamiejscowych towarzystw narciarskich swoich zawodników: Oddział Narciarski **Sokoła w Zakopanem i Warszawskie Towarzystwo Narciarzy.** Z Zakopanego przyjeżdża trzech zawodników, których nazwisk jeszcze nie znamy, a z **Warszawy p. Lardelli** z pochodzenia Szwajcar

Na zawody w Sławsku wyjeżdża nasz referent sportowy.

HARRY LJUNGMANN W ZAKOPANEM.

Zakopane. (Tel. wł.) W Zakopanem otrzymano depeszę od słynnego norweskiego skoczka, Harry'ego **Ljungmanna,** w którym oznajmie, że przyjeżdża na zawody do Zakopanego w dniu 2 lutego.

Harry Ljungmann, o którym pisaliśmy już kilkakrotnie — jest jednym z najlepszych narciarzy na świecie, którego specjalnością są skoki. W roku zeszłym uzyskał w Szwajcarji **skok 62 mtr.** i przez pewien czas był nieoficjalnym posiadaczem rekordu światowego.

SKANDAL NA ZAWODACH NARCIARSKICH W CZECHOSŁOWACJI.

W zawodach narciarskich o **mistrzowstwo Cechosłowacji** w Nowem Meste na Morawach, wzięło w biegu głównym na 50 km. udział **19 zawodników** z 25 zgłoszonych i chcących startować. Na starcie **nie jawili się Polacy i Niemcy Czescy** z H. D. **W., ponieważ poinformowani mylnie o miejscu zawodów pojechali do Unczowa.**

Wyniki biegu na **50 klm.** były następujące: **1) Nemecky Karel S. Cz. (Nowe Mesto) 4 godz. 41 min. 41 s.,** 2) Stanek (Swaz Czeski Now. M.) 4 godz. 51 min. 19 sek. 3) Rabith (Ilemnice) 4 godz. 55 min 24 sek., 4) Fischer (Ilem.) 4 godz. 56 min. 28 sek., 5) Goldstein (Ilemn.)

Wszystkie miejsca zajęli Czesi — rzecz jasna, gdyż Niemców z Dontthem na czele, nie było na starcie. Jednak **postępowanie Czechów** wobec zawodników niemieckich i zaproszonych gości, jakimi byli zawodnicy nasi — **jest wprost skandaliczne.** Uważalibyśmy założenie protestu przeciw temu biegowi za zupełnie uzasadnione.

NARCIARZE CZESCY WE WŁOSZECH.

Czescy narciarze, członkowie Svazaru Lyzu, Republiki Czechosłowackiej, **Koldowsky i Vondrak** wzięli udział w zawodach międzynarodowych urządzanych przez włoski związek narciarski w Cortina d'Ampezzo. W zawodach tych zwyciężył znakomity włoski zawodnik **Faure** przed szwajcarem, Freimannem. Zawodnicy czescy zajęli 12 i 13 miejsce w biegu. Koldowskiemu wskutek skoku z upadkiem (35 mtr) wymknęło się niemal pewne trzecie miejsce w zawodach złożonych. — Dwa inne ostatnie skoki Koldowskiego wynosiły 28 i 33 metrów. Jak widzimy Czesi nie odnieśli zupełnie zamierzonych sekcesów.

KANCELARJA PZPN-u OPIECZĘTOWANA.

Wielkie plany i **wygórowane ambicje** nie idą w parze z normalnym trybem życia. Zarząd **PZPN-u** (zarząd krakowski!) grający wielkie stawki **światowej polityki** i zamachów stanu na **FIFH** po to tylko, by wygrać „va banque" **za utrzymaniem zarządu** PZPN-u **w Krakowie,** nie myślał o płaceniu podatku miejskiego. To też, jako **wielki plon** jeszcze **„wyższej gry"**, krakowski poborca podatkowy, nałożył sekwestr na urządzenie biurowe kancelarji PZPN-u i opieczętował biuro. Jak tak pójdzie dalej, to zostanie się tylko nieśmiertelny... prezes.

SUBWENCJE MAGISTRATU WARSZAWSKIEGO.

W kwietniu b. r. Magistrat Warszawy wypłaci organizacjom sportowym subwancje, które ogólnie dochodzą do kwoty **45.000 złotych.** Podziałem subwencji zajmie się **Związek Związków Sportowych.** Magistrat wymówił sobie jedynie, że część tych pieniędzy zostanie przeznaczona na zakupienie nagród imienia Magistratu Warszawskiego.

ŁYŻWIARSTWO W FINLANDJI I NORWEGJI.

Na zawodach we Finlandji w Helsingforsie zwyciężył Rosjanin **Melnikow** na 1.500 mtr. i 10.000 mtr., osiągnięte czasy 2 min. 31.3 sek. i 18 min. 54.4 sek., drugi był Ippolitow. 500 mtr. — Melnikow 46.3 sek., 5000 mtr. Melnikow 9 min. 10.6 sek. **W Oslo** osiągnięto wyniki: 500 mtr. 1) Larsen 45.5 sek., 2) Olsen 46.1 sek., **1.500 mtr.:** 1) Ballangrund 2 min. 26.3 sek., 2) Larsen 2 min. 27.3 sek., 3) Moen. **5.000 mtr.:** Ballangrund 8 min. 42.9 sek. **10.000 mtr.** Ballangrund 18 min. 01.1

Wielki wybór
KILIMÓW GLINIAŃSKICH
oraz
Wyrobów KOSZYKARSKICH
poleca najtaniej
„KILIM GLINIAŃSKI“
Lwów 753
Halicka 5. — Filja: Kopernika 23.

Kursa naukowe „WIEDZA“
pod osobistem kierown. prof. Bogusława Butrymowicza
Kraków, Studencka 14.
przyjmują wpisy na drugie półr. roku szkolnego 1925|26.
Kursa obejmują:

1) **Kursa maturyczne:** gimnazjum klasyczne, humanistyczne, neohumanistyczne i matematyczno-przyrodnicze 1-roczne i 2-letnie.
2) **Kurs niższej szkoły średniej** w zakresie 4-ch klas.
3) **Kurs seminarjum nauczycielskiego** 1-roczny i 2-letni.
4) **Kurs szkoły handlowej** jednoroczny i półroczny.
5) **Analogiczne Kursa pisemne** wszystkich typów, zapomocą świeżo przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek i programów nauki, połączone zostały z Kursami zbiorowemi w Krakowie i prowadzone są przez uczących na powyższych Kursach profesorów szkół średnich równolegle z normalnym tokiem nauki tychże Kursów.

Na kursach „WIEDZA“ udzielają nauki tylko **najwybitniejsze siły fachowe** gimnazjów krakowskich od 5 do 6-ciu godzin dziennie.

Spis grona profesorów do przejrzenia w sekretarjacie.

Wszelkie potrzebne podręczniki do dyspozycji uczniów(enic). Dla wojskowych i inwalidów 25 procent opustu. Wszelkich informacji udziela się bezpłatnie. 1815

INSERUJCIE

w „Kurjerze Lwowskim“

Ucz się, w nauce twa przyszłość.

1) Chcesz uzyskać cenzus nauki z klasy 4, 6, 8 gimn. (potrzebny do awansu lub stabilizacji). 2) pragniesz posiąść ogólną wiedzę niezbędną w pracy i życiu (prosp. III). 3) chcesz nauczyć się szybko języka angielskiego, niemieckiego, lub francuskiego (prosp. II.), wpisz się zaraz na: **„Powszechne Kursa Korespondencyjne Matura“**, Kraków, ul Karmelicka 35. Uczą P. P. Profesorowie szkół średnich i Docenci Uniw. — Próbne lekcje na 8 dni, po nadesłaniu zł. 3. (w znaczkach) Wpisy na II. semestr do 1. lutego br. Informacje i prospekta bezpłatnie. Na odpowiedź znaczki. 1121

Z POWODU zniżki dolara sprzedaje 1145
GRAMOFONY i MASZYNY do szycia w 16 RATACH 16
S. ARNOLD, Lwów, Kazimierzowska 13.
Wielki wybór płyt, gramof. po cenach fabr.

Zawiadamiam 1136

WP. członków N. U. Z. Y. i prywatnych, że prowadzę **pracownię obuwia** na własną rękę w nowym lokalu, **przy ul. Wałowej 23.** Wykonanie szybkie i staranne **po cenach umiarkowanych.** **Józef Hryczuk.**

Marja Ludwika RZEPECKA
Lwów, Halicka 20, III. p.
artystyczna wytwórnia kwiatów poleca się na KARNAWAŁ. 729

WŁASNY WYRÓB — CENY FABRYCZNE
KOŁDRY JEDNO I DWUSTRONNE od zł **27·50**
MATERACE z TRAW. MORSK. od 42 i WŁOSIENNE od 85 —
PODUSZKI pierzane od 17·50. — GOTOWE PRZEŚCIERADŁA pod kołdry od 11·50. —
„ na posłanie od 6·50. —
Gotowe poszewki od 4·—. KOCE — KAPY FIRANKI — DYWANY itp. sprzedaje najtaniej
FABRYKA POŚCIELI
PIETRUSZEWSKI-MLEKO
Lwów, KORALNICKA 6 — Telef. 37—72.
DLA ZAKŁADÓW. — SZPITALI i t. p. — CENY OFERTOWE NISKIE. 1069

Labor. C hem. Farmac.



Ap. Kowalski, Warszawa 726

8.000 PORTRETÓW darmo!! 1154

Aby szybko rozpowszechnić przedsiębiorstwo między Czytelnikami niniejszego pisma, postanowiliśmy rozdać **8.000 portretów darmo!** Przyślijcie nam fotografję (starą lub nową, pojedynczą, podwójną lub grupę) z Waszym dokładnym adresem na odwrotnej stronie fotografji a otrzymacie wkrótce powiększony ze zdumiewającem podobieństwem, prawie **naturalnej wielkości portret zupełnie darmo.** (Rozmiar powiększenia 35×45). Skorzystajcie jaknajprędzej z naszej propozycji, gdyż obecnie przewidzieliśmy tylko 8.000 portretów. **Jako wzajemną usługę, gdy będziecie z portretów zadowoleni, prosimy polecać naszą firmę wśród znajomych i krewnych.** — Fotografję otrzymacie z powrotem nieuszkodzoną. Za przesyłkę, opakowanie i inne wydatki prosimy przysłać **zł. 3·—** lub za zaliczeniem **zł. 3·75.** Przy grupach należy twarz do powiększenia oznaczyć.
Przedst. Artystyczne „REKORD“, Łódź 2, Piotrkowska 37.

HALLO 25-31 HALLO
ZUPEŁNA WYSPRZEDAŻ
Żarówek marki OSRAM
sztuka 1·20 sztuka
K. POMPACH
Jagiellońska 11. w podwórzu.

Kupno i sprzedaż.

ŚWITKA MĘSKA, ciemna (selskin-piżmak) do nabycia okazyjnie w magazynie Braci Lubelskich, ul. Rutowskiego, naprzeciw Katedry 1138

FORTEPIAN „Wirth schüler-Bösendorfer“ krzyżowy, stan i wygląd bardzo dobry, sprzedam okazyjnie. Kopernika 26, parter, oficyny, Skleniarski. 1152

Posady i praca.

POSZUKUJĘ posady służącego do biura lub do sklepu. Zgłoszenie do adm. Kurj. Lw. pod „Służący“. 1113

Różne

KAFLARZ wykonuje wszelkie roboty w zakresie kaflarskiem po cenach konkurencyjnych, Rycerska 21. 1151

Nauka i wychowanie.

STENOGRAFJI wyucza wszystkich listownie bezpłatnie, celem propagandy Instytut Stenograficzny, Antoniego Wojnara, Warszawa Krucza 26. 1124

MATEMATYKI. geom. wykreślnej, oraz jęz. francuskiego i niemieckiego uczy naucz. gimnazjalni. Batorego 34. IV. p od 3—5. 1137

POSZUKUJĘ korepetytora do kl. V. gimn. Łaskawe zgłoszenie z podaniem warunków. Schiller, Nowa Grobla, (koło Jarosławia). 115[illegible]

NOWY kurs kroju i szycia rozpoczyna z początkiem lutego „Warszawianka“. Wyuczam solidnie za naukę ręczę, ul. Błonna 26, I. p. 1147

W ZAKŁADZIE kosmetycznym i fryzjerskim **Berta Thiel (Plac Trybunalski 1. mezanin),** usuwa się zapomocą **najnowszych aparatów** zmarszczki i nieczystości twarzy, czerwoności nosa i rąk. Tamże **wykonuje się artystyczne fryzury według paryskich żurnali,** farbowanie włosów oryginalną **farbą Henne, strzyżenie włosów,** roboty perukarskie i manicure. 1035

Pracownia tapicerska
St. Onyszkiewicza Piekarska 14.
TEL. 35-14.
Poleca meble klubowe kryte skórą.
Roboty zlecone wykonywa starannie po cenach umiarkowanych. 766

Wszech nauk lekarskich **Dr. J. Ardel** b. sekundarjusz szpit. państw. ord. obecnie ul. Kołłątaja 5. od 12-1 i 3-5. 1159

Poszukujemy przedstawiciela na województwo stanisławowskie i tarnopolskie
do odwiedzania klijenteli branży kolonjalnej celem sprzedaży znanej kawy figowej i karlsbadskich korzennych przypraw kawowych.
Oferty z referencjami, możl. w jęz. niemieckim, przyjmuje: 1089
Otto E. WEBER, G. m. b. H. Gdańsk.

Na zebrania towarzyskie tanio do wynajęcia
duża, piękna SALA.
Wiadomość Lindego 5. 1115

Zapisujcie się
do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Reklama to potęga!

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenie zagraniczne o 50% droże

Nakładem Nowej Spółki Wydawniczej. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel.29-19. pod zarz. Z Kiełbusiewicza.